

POGODA

Dzisiaj będzie pogoda słoneczna i łagodnie; temperatura najwyższa 63-66 stopni, w nocy 42-45 stopni.

W środę będzie naogół pogoda słoneczna i cieplej, temperatura 72-75 stopni.

Wschód 5:36, zachód 7:58.

KALENDARZYK

Dzisiaj wtorek, dnia 10 maja — Izidora, Antoniego, Małgorzaty.

Jutro środa, dnia 11 maja — Mamerta, Ignacego, Adolfa.

Pojutrze czwartek, dnia 12 maja — Pankracego, Dominika.

OSTRZEŻENIE POD ADRESEM ZSRR

Planowane Zwiększenie Podatku

Wniosek Kongresmana Annunzio

Washington (kor. wł.) — Kongresman Frank Annunzio (11 Dystrykt Illinois) przedstawił wniosek uchwały, która wymagałaby uprzednio od aplikantów o zasiłki i świadczenia społeczne przynajmniej 5-letniego stałego zamieszkania w Stanach Zjednoczonych.

Według istniejących przepisów osoby, które liczą 65 lat, niewidomi lub inni inwalidzi przyjeżdżający do USA, już po 30 dniach pobytu w kraju mogą ubiegać się o rentę o zapewnienie bezpłatnej opieki lekarskiej.

Zeby otrzymać obywatelstwo USA, imigranci muszą stale mieszkać na terenie Stanów Zjednoczonych przez okres 5 lat.

"Rząd nasz, nasi podatnicy nie mają obowiązku utrzymywać nowoprzybytych," stwierdził kongresman z Illinois "Zwłaszcza jeżeli warunkiem pozwolenia na ich legalny wyjazd była niezależność materialna."

Przepisy federalne w sposób wyraźny mówią, iż potencjalni imigranci muszą mieć zapewnione po przyjeździe do USA albo pracę albo utrzymanie i pomoc od krewnych lub innych osób.

Kongr. Annunzio popiera również projekt ustawy karania tych pracodawców, którzy dają zatrudnienie osobom nielegalnie przebywającym w Stanach Zjednoczonych. Podobny projekt był dwukrotnie przedstawiony na forum Izby Niższej Kongresu w roku ubiegłym. Za każdym razem wniosek był odrzucony.

Ostrzeżenie

Panmunjom (UPI) — Amerykański generał John Singlaub, rzecznik dowództwa wojsk NZ w Korei, ostrzegł Koreę Płn., że podstępne zamachy komunistów na członków formacji NZ nie będą tolerowane i że Korea Płn. będzie w pełni odpowiedzialna za tego rodzaju zamachy.

Rozpoczął się Proces Zbrodniarza

Amsterdam (UPI) — Dziś rozpoczął się w Amsterdamie proces milionera i "zbieracza" dzieł sztuki 77-letniego Holendra Pietera Mentena.

W latach drugiej wojny światowej był on kolaborantem hitlerowskim i członkiem SS. Akt oskarżenia zarzuca mu, że działał głównie w dwóch miejscowościach w rejonie Lwowa i tam dopuścił się licznych zbrodni. Mówi się, że Menten ma na sumieniu od 200 do 1,000 wymordowanych przez siebie ludzi, głównie obywateli polskich.

Reportery telewizji holenderskiej, którzy udali się na miejsce jego zbrodni, przywieźli relacje okolicznych mieszkańców. Opowiadają oni m.in., że Menten siadł w fotelu i rozkazywał swoim podkomendnym rzucać w powietrze niemowlęta, aby oprawcy z SS mogli do nich strzelać.

Zaraz po wojnie Menten został skazany za kolaborację w wrogiem, ale otrzymał łagodny wyrok i po krótkim pobycie w więzieniu wyszedł na wolność.

Sprawę jego wznowiono w Izraelu, a zbadaniem jego zbrodniczej działalności zajął się Hans Knoop, wydawca holenderskiego tygodnika "Accent".

Jeżeli Menten zostanie uznany winnym, może zostać skazany na śmierć ale prawnicy przewidują, że sąd holenderski skaze go na dożywotnie więzienie.

Na Fundusz Social Security

Zarówno Od Pracodawców Jak i Pracowników

Washington (UPI) — Prezydent Carter proponuje zwiększenie podatków na Social Security aby zapobiec kryzysowi w funduszu emerytalnym. Pod nieobecność Prezydenta, który przebywa obecnie w Europie, plan został przedstawiony na spotkaniu gabinetowym przez Wiceprezydenta Waltera Mondale'a. Oprócz podwyżki podatku sugerowane jest także przelanie około \$14 miliardów z ogólnych dochodów budżetowych na specjalne konto inwestycyjne, przynoszące w postaci odsetek dochody na Social Security.

Według proponowanych zmian, pracodawcy zobowiązani byłiby do płacenia podatku na Social Security od całej sumy zarobków pracownika, a nie od części, jak to jest obecnie. Ponadto, pracownicy zarabiający przeszło \$16,500 płaciliby wyższy podatek na fundusz emerytalny. I tak (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Detenta, Czyli Opium Duchowe

Hongkong (UPI) — Chiński wice-minister Li Hsien-nien, wznosząc toast na bankiecie wydanym na cześć holenderskiej księżniczki Beatryczy i jej męża księcia Klausa w Wielkiej Auli Ludowej, powiedział, że detenta jest "duchowym opium", przy pomocy którego Związek Sowiecki chce osłabić zachodnią Europę.

Moskwa próbuje "sparaliżować i osłabić" wolę narodów tego regionu, co stwarza "poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa krajów zachodnio-europejskich" — mówił drugi pod względem rangi dygnitarz w rządzie chińskim.

"Naga prawda jest taka, że konferencja w Helsinkach nie przyniosła Europie ani bezpieczeństwa, ani detenty. Przeciwnie — socjal-imperializm przyspiesza swój rytm podboju" — powiedział wicepremier Li.

Księżniczka, odpowiadając na toast, uchyliła się przed podejmowaniem problemów politycznych, mówiła natomiast o stosunkach holendersko-chińskich i wyraziła ubolewanie z powodu "katakлизмów", których Chiny doświadczyły w zeszłym roku.

Natomiast na innym bankiecie, wydanym na cześć kuwejckiego ministra spraw zagranicznych, szejka Shaikh Sabah al Ahmed al Jabara, chiński minister spraw zagranicznych Huang Hua miał słowa krytyki zarówno pod adresem Stanów Zjednoczonych jak i Związku Sowieckiego, gdyż powiedział, że amerykańsko-sowiecka rywalizacja na Bliskim Wschodzie "stanowi poważne zagrożenie bezpieczeństwa krajów bliskowschodnich i krajów Złotki Perskiej".

Mocniejszy akcent krytyczny zarezerwował minister Huang dla Sowietów, gdy powiedział, że Kreml dąży do podporządkowania sobie tego rejonu i do "rozbicia jedności arabskiej".

Zjednoczenie

New Delhi (UPI) — Hinduski Minister obrony Jagjivan Ram ogłosił, że jego partia Kongres dla Demokracji łączy się formalnie z rządzącą partią Janata, aby poprzez to zjednoczenie wzmocnić rząd premiera Morarji Desai.

Zamiast Tortu — Gorzka Pigułka



Wyrok w Sprawie Patty Hearst

Los Angeles (UPI) — Patricia Hearst została skazana na 5 lat w zawieszeniu i nadzoru sądowego za napad z bronią na Mel's Sporting Goods w Inglewood, Calif. Maksymalna kara jaka jej groziła to dożywotnie więzienie.

Sędzia E. Talbot Callister oświadczył przy wydawaniu wyroku, iż jest to najtrudniejszy werdykt w ciągu jego siedmioletniej kariery sędziowskiej ponieważ zdaje sobie sprawę, że wielu w społeczeństwie przyjmie opinie, że oskarżona została potraktowana łagodnie z uwagi na wpływy jej bogatych rodziców. Nie było by natomiast sensu, oświadczył sędzia, wydawać nieproporcjonalnego wyroku kary tylko dlatego, żeby przekonać kogoś, iż w istocie tak nie jest. Callister wziął pod uwagę fakt, że Miss Hearst, lat 23, spędziła już 13 miesięcy w więzieniu, była ofiarą kidnapingu i za współpracę z prokuraturą byłaby narazona w więzieniu. Ponadto nie stanowi obecnie potencjalnego niebezpieczeństwa dla społeczeństwa. Podobnie jak obrońcy, prokuratura również sugerowała wyrok w zawieszeniu.

Hearst będzie musiała pokryć jednak szkody wyrządzone w sklepie gdzie oddała z ulicy 33 strzały z broni automatycznej oraz udać się do szkoły lub rozpocząć pracę.

Hearst była wcześniej skazana w sądzie federalnym za udział w rabunku banku na 7 lat więzienia. Od wyroku została złożona apelacja.

Na Wschodzie Spadł Śnieg

(UPI) — W stanach Nowej Anglii i w stanie Nowy York wystąpiły obfite opady śniegu. W Nowym Yorku podaje się, iż spadło aż 13 cali śniegu. Nad samym New York City również przeszła łżejsza burza śniegowa.

Niespodziewane zimno o tej porze roku (w Massachusetts temperatura spadła do 33 stopni) grozi zniszczeniem owocowych i warzywnych pól. Śnieg wywołał zakłócenia w komunikacji drogowej i w większości miast pozamykano szkoły.

W stanie Vermont planuje się natomiast otwarcie zimowych miejsc wypoczynkowych ponieważ spadło tutaj 13 cali śniegu.

W południowej części Kalifornii nadal pada deszcz, natomiast w górach śnieg. W kilku miejscowościach wczorajszych tutaj także planuje się otwarcie na nowo zjazdów narciarskich, torów saneczkowych itp.

Stacje meteorologiczne przepowiadają dalsze opady śniegu na wschodzie.

Tragiczny Pożar Hotelu w Amsterdamie

Amsterdam (UPI) — Dziś o godz. 6:30 rano czasu lokalnego, gdy większość gości spała, gwałtowny pożar wybuchł w amsterdamskim hotelu "Polen", położonym w odległości około 100 jardów od słynnego placu Dam i pałacu królewskiego. Ogień błyskawicznie ogarnął cały budynek i świadkowie widzieli ludzi wyskakujących z okien. Fasada hotelu zawaliła się i przysięgnęła samochód straży pożarnej, a następnie płomienie przerzuciły się na sąsiadującą z hotelem księgarnię.

Mimo intensywnej akcji ratunkowej, strawiony ogniem budynek hotelowy zawalił się i przypuszczalnie wiele osób znalazło się pod gruzami.

"Co najmniej 12 gości hotelowych straciło życie. Ich szczątki są w kostnicach różnych szpitali. Nie jest wykluczone, że inne ciała zasypały ruiną" — powiedział zastępcy inspektora policji Jan Veenstra.

Ponadto do szpitali przewieziono 29 osób zranionych. Dwie osoby, które wyskoczyły z okien, zmarły z odniesionych obrażeń. Trzy osoby bardzo ciężko poparzone odwieziono do specjalnego ośrodka leczenia poparzeń w miejscowości Beverwijk, odległej o 15 mil od Amsterdamu.

Groźny Ton Panamskiego Ostrzeżenia

Washington (UPI) — Delegacje Stanów Zjednoczonych i Panamy wznowiły negocjacje odnośnie przyszłej kontroli Kanału Panamskiego. Jest to już druga runda rozmów od czasu objęcia prezydentury przez Jamesa E. Cartera. Negocjacje, które przypuszczalnie potrwać do końca bież. tygodnia, odbywają się w ambasadzie panamskiej w Washingtonie.

Niedawno Panama oświadczyła, iż może użyć "niepokojowych środków" jeżeli nie oddana zostanie pod kontrolę tego kraju ważna strategicznie strefa kanału.

22 Listy Wyborcze

Jerozolima (DP) — W Jerozolimie zatwierdzono 22 listy kandydatów mających się odbyć 17 maja wyborów powszechnych. W tej liście jest aż 11 zupełnie nowych politycznie ugrupowań. Panuje przekonanie, że tylko jedna z tych list — Demokratyczny Ruch Zmiany — ma poważne szanse powodzenia. Na czele tego nowego stronnictwa stoi prof. archeologii Jigael Yagin i lista jego może odebrać część wyborców rządzącej socjalistycznej koalicji.

W Izraelu obowiązuje system proporcjonalnej reprezentacji. Wyborcy głosują nie na poszczególnych kandydatów, tylko na listy partyjne.

Atomowy Wynalazek

Paryż (UPI) — Uczni francuscy wynaleźli nową metodę przerabiania uranu, która pozwala na produkowanie uranu "lekko wzbogaconego", a więc wystarczającego do napędu atomowych silników, ale nie nadającego się do tworzenia broni nuklearnych.

Metoda ta umożliwi przyjęcie przez Francję tej samej linii w polityce atomowej, którą zaleca Prezydent Carter, a więc zahamowania procesu rozpowszechniania materiałów, umożliwiających produkcję broni atomowych.

Wojna "Wietnamska" w Angoli

Lizbona (UPI) — Wojna "w stylu wietnamskim" w Angoli staje się coraz bardziej realna i przechodzi wszelkie dotychczasowe oczekiwania. Z jednej strony występują siły angolańskie, wspierane przez 18,000 Kubańczyków, z drugiej pro-zachodnie formacje partyzanckie.

Agostinho Neto, prezydent Angoli, w przemówieniu wygłoszonym w dniu 1 maja, po raz pierwszy potwierdził wiadomość, że konflikt na północy i południu Angoli rozszerza się i powiodł się, że jego wojska "ciagle muszą zwalczać bandy, popierane przez Zaire i Republikę Afryki Południowej".

Wywiad zachodni już wcześniej sygnalizował, że oddziały kubańskie idą w awangardzie "operacji oczyszczającej", ale stwierdził też, że plemiona angolańskie "sympatyzują" z partyzantami anty-rządowymi.

Potwierdzono też fakt, że partyzanci przecięli niemal wszystkie połączenia drogowe i kolejowe pomiędzy większymi miastami w rejonach środkowych i południowych i że dotarcie do Luandy możliwe jest tylko drogą powietrzną.

Równocześnie nadchodzi wiadomość, że w zairskiej prowincji Shaba, tuż u granic Angoli, toczy się najbardziej zacięta bitwa od chwili najazdu na tę prowincję w dniu 8 marca.

Wojska rządowe Zaire, wspierane przez 1,500 żołnierzy marokańskich, są w ofensywie i odnoszą sukcesy. W toczącej się obecnie bitwie wojska marokańskie po raz pierwszy znalazły się w pierwszej linii bojowej.

Prezydent Zaire — Mobutu Sese Seko zawiesił wszelkie stosunki z Niemcami Wschodnimi, ponieważ kraj ten dostarcza najeźdźcom broń i amunicję. Komuniści wschodnio-niemieccy otrzymali dwa dni czasu na opuszczenie ich ambasady w Kinshasa. Mobutu w dalszym ciągu oskarża ZSRR, Kube, Angole i Niemcy Wschodnie o udzielanie pomocy najeźdźcom.

Przypadek Cholery w Alabamie

Montgomery, Ala. (UPI) — Po raz drugi od 1911 roku zanotowano w Stanach Zjednoczonych przypadek cholery. Pacjent, kierowca ciężarówki w Alabamie, przebywa już jednak w domu i dochodzi do zdrowia. Ekspert z zakresu medycyny twierdzi, iż choroba nie rozprzestrzeniła się poprzez zarażenie dalszych osób lecz przez spożycie tej samej, skażonej wody czy pokarmu, które wywołały cholera.

Z uwagi na zastrzeżenie pacjenta nie ujawniono jego nazwiska. Podano tylko, iż został przyjęty do szpitala 28 kwietnia. Osoby, które wcześniej zetknęły się z nim nie mają powodów do obaw, stwierdził dr Mitchell Cohen z Ośrodka Kontroli Chorób Epidemiologicznych w Atlancie, Ga.

Cholera, czasami powodująca śmierć, jest schorzeniem systemu trawiennego.

Czterech Mocarstw Zachodnich

Prezydent Mówił o Ofensywnych Zbrojeniach Moskwy

London (UPI) — Obradujący w urzędowej siedzibie szefa rządu brytyjskiego przy 10 Downing Street w Londynie przywódcy czterech mocarstw zachodnich — prezydent Carter, premier James Callaghan, prezydent Walery Giscard d'Estaing i kanclerz Helmut Schmidt — ostrzegli Związek Sowiecki, że jakiegokolwiek pociągnięcie w Berlinie Zachodnim, naruszające obecny układ rzeczy, zagrozi w sposób poważny detencie Zachód-Wschód.

Trwająca dwie i pół godziny konferencja zakończona została wspólną deklaracją, w której czterej przywódcy zobowiązali się do współpracy dla utrzymania obecnej sytuacji "umożliwiającej żywotność i dobrobyt w zachodnim sektorze Berlina".

Po raz pierwszy w ostatnich latach sprawą Berlina Zachodniego zajęli się przywódcy najwyższej rangi. Do tej pory sprawą podzielonego miasta leżała w gestii ministrów spraw zagranicznych trzech mocarstw zachodnich.

Zaraz po zakończeniu tej konferencji prezydent Carter odleciał do Genewy na spotkanie z syryjskim prezydentem Hafezem Assadem. Assad — podobnie, jak inni przywódcy z Bliskiego Wschodu — był zaproszony do Białego Domu, ale zaproszenia nie przyjął i poprosił o spotkanie w miejscu neutralnym.

Genewa odpowiadała Prezydentowi, który powiedział po wylądowaniu że historycznie to miasto i Szwajcaria jest miejscem "w którym likwiduje się różnice i eliminuje nienawiść."

Prezydent wyraził nadzieję, że jego rozmowa z Assadem umożliwi "lepsze zrozumienie problemu, który być może trzeba będzie rozwiązać przy końcu tego roku" i dał wyraz przekonaniu, nawiązując do tkwiącej w impasie konferencji genewskiej, że "w tym roku wrócimy tu, aby znaleźć pokojowe rozwiązanie" problemów blisko-wschodnich.

Jeszcze wczoraj wieczorem Prezydent wrócił do Londynu, aby wygłosić wstępne przemówienie na sesji ministrów państw NATO, która odbywa się w londyńskim Lancaster House.

W przemówieniu swoim Prezydent ostrzegł, że Przymierze nie może (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Bomba Na Piersiach Człowieka

Barcelona (UPI) — Pięciu osobników upozowanych na pracowników gazowni wtargnęło do domu w Barcelonie, gdzie obiadował z krewnymi 76-letni Jose Maria Bulto Marques, prezes kompanii chemicznej, produkującej nawozy sztuczne i będącej jednym z największych zakładów przemysłowych w Katalonii.

Napastnicy — nie wiadomo czy terroryści polityczni, czy zwyczajni kryminaliści — zażądali od przemysłowca większej kwoty pieniężnej, według doniesień agencji prasowej Cifra — 7.4 milionów dolarów.

Kiedy Marques oświadczył, że takiej kwoty nie posiada, ani nie chce jej wypłacić, napastnicy umocowali mu na piersiach bombę, zapowiedzieli, że wrócą jutro po pieniądze i ostrzegli, aby bomby nie ruszały, bo spowoduje wybuch.

Po wyjściu napastników Marques udał się do łazienki i usiłował bombę rozbroić. Niestety — ostrzeżenie napastników okazało się prawdziwe. Bomba eksplodowała i rozszarpany Marques zginął na miejscu.

Rocznica Uwolnienia Dachau

(DP)—Dnia 29 kwietnia 1977 r. minęła 32 lat od chwili uwolnienia obozu koncentracyjnego w Dachau przez armię amerykańską. Od chwili najazdu na Polskę przez Niemców, rozpoczęły się masowe mordy Polaków; mordowani byli ludzie starzy, młodzi, kobiety, dzieci, sześć milionów zamordowano w ciągu 6 lat.

Spśród wielu obozów koncentracyjnych, obóz śmierci w Dachau,

Kurs Instruktorski i Polonistyczny ZNP

Jako wspólne działanie Komisji Sportu i Młodzieży oraz Wydziału Oświaty ZNP — planowany jest kurs instruktorski dla młodzieży związkowej, połączony z kursem polonistycznym, który obejmuje naukę języka polskiego, historii i folkloru.

Kurs polonistyczny będzie "do wyboru" dla młodocianych uczestników i uczestniczek, czyli że mogą z niego skorzystać, lub też wziąć udział tylko w kursie instruktorskim. Kursy te planowane są na trzy tygodnie — od 11-go do 30-go lipca w zakładach Kolegium Związkowego.

Młodzież w wieku od lat 16-tu i wyżej będzie przyjmowana, a opłata za cały ten czas wynosi \$150 od osoby.

Odpowiednie listy wyjaśniające treść i znaczenie tych kursów wysyłane są do poszczególnych Grup i Gmin.

Wadelski w CBS

Les Wadelski, zatrudniony został w lutym bież. roku przez Kanał 2 w Chicago. W Chicago nie ma sprawozdawcy telewizyjnego ani reportera telewizyjnego polskiego pochodzenia, mimo iż grupa polska jest tu b. liczna. Polonia posiada swego kandydata na stanowisko reportera telewizyjnego. Jest nim Les Wadelski, biorący czynny udział w KPA i w Polonii.

Wadelski, były doradca b. Gub. Walkera dla spraw etnicznych, został w lutym zatrudniony przez TV Kanał 2 jako producent programów i do pisania dziennika TV. On zrealizował program "Dziękuję — Chicago", który ukazał się na kanale 7 TV, a także "The Immigrant Experience — The Poles", jaki był w czerwcu ub. roku na kanale 11 TV. Wadelski był reporterem w gazecie w San Francisco, a także anonsierem telewizyjnym i radiowym, po ukończeniu Uniw. w Stanford.

Ze Stow. Matek Polsko-Amer. Weteranów

Stowarzyszenie Matek Polsko-Amerykańskich Weteranów urzędują wycieczkę do Polskich Ojców Saletynów, w Twin Lakes, Wisc., w niedzielę, dnia 7-go sierpnia. Odjazd z Milwaukee i Cental Park Ave., zbiórka o godzinie 8:30 rano. Za przejazd autobusem i dwa dania w Kłasztorze opłata wynosi \$10.00 od osoby. Zamówienia kierować do Prezeski Jadwigi Gackowskiej, dzwoniąc HU 6-5891.

Wycieczkę do Obozu Młodzieżowego Związkowego urządzamy w niedzielę, 15-go lipca. Za przejazd autobusem \$3.00. Zamówienia kierować na ręce Prezeski Jadwigi Gackowskiej.

Wieczorek ku czci Matek i wybór "Matki Roku 1977" będzie na posiedzeniu w poniedziałek, 23-go maja, w sali Parku Koścuszko, 2732 N. Avers, blisko Diversey Avenue, o godz. 12-iej w południe.

Jadwiga Gackowska, prezeska; Helena M. Sternińska, korespondentka; Teofila Cwik, sekretarka.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzien. Związkowym

obok Monachium w Bawarii, był najstarszym obozem, założonym już w r. 1933. Należało do niego 130 innych obozów.

Przez bramy obozu Dachau przeszło ponad 250 tysięcy więźniów, 40 narodowości. Polacy należeli do najliczniejszych więźniów. Wiele tysięcy zmarło z głodu i wycieńczenia. Obóz w Dachau z czasem stał się specjalnym obozem dla duchowieństwa wszystkich wyznań.

Księża polscy stanowili najlicniejszą grupę, bo około 2,000. Z obozu oficarskiego Rothenburg nad Fuldą, Offlag IX C. kapelanów wojskowych zabrano przemocą do obozu koncentracyjnego w Buchenwald, obok Weimaru, w Turynii. Tłumacz obozowy powitał nas słowami: to nie jest sanatorium, stąd wychodzi się kominem albo w trumninie. Z 54 kapelanów, przy życiu zostało 26.

* * *

W ostatnich dniach marca 1945 r. zaczęto obóz ewakuować w południe wszyscy więźniowie stanęli na placu apelowym, gotowi do drogi. Czekając na niechybną śmierć, jeden z księży odezwał się:

"Na co zdały się nam śluby, czynione św. Józefowi, za chwilę i tak wyruszymy na pewną śmierć." Na to odpowiedział ks. Stanisław Werenik, nestor księży polskich w Dachau. "Co ty mówisz? Za kilka dni jest święto Królowej Polski i ja tu na tym placu apelowym, będę odprawiał mszę św."

Miał rację. O godz. 14 wycofano z placu Polaków, zatrzymano jedynie Niemców, Rosjan i niektórych narodowości z Bałkanów. Z obozu wyruszyła grupa około 8,650 osób, prowadzona ich pod silną eskortą SS. W sobotę mieli wyruszyć Włosi 4,000 (było to 28 kwietnia), ale ewakuację odwołano. Postanowiono obóz zniszczyć, pozostali w obozie więźniowie ponad 31,000. mieli być w nocy z 29 na 30 kwietnia 1945 r. wymordowani.

Istniała propozycja zbombardowania obozu lub wytrucia więźniów podczas podawania posiłku. Ostatecznie zdecydowano wystrzelać zebranych na apelu, na placu i w tym celu umieszczono na dziedzińcu wieżach obozu 14 karabinów maszynowych, obóz miano podpalić granatami i miotaczami ognia. Po wyzwoleniu istniały pogłoski, że ktoś z podwładnych Himmlera sabotował jego rozkaz.

Nadeszła niedziela 29 kwietnia, 1945 r. Już od samego rana powiewały nad obozem białe flagi, miały one uspokoić więźniów i wprowadzić w błąd wojska amerykańskie. Obóz miał być oswobodzony według planów amerykańskich 30 kwietnia. Wypadki potoczyły się inaczej, niż zaplanowali hitlerowcy.

Na dworzec kolejowy w Dachau dotarł 22-osobowy patrol amerykański VII armii, żołnierze amerykańscy znaleźli 18 wagonów zwłok, młody dowódca wstrząśnięty tym widokiem, poprowadził na własną rękę swoich żołnierzy w kierunku obozu. Amerykańscy żołnierze wkroczyli na teren obozu, załoga dziewięciu wież strażniczych poddała się prawie bez walki.

Nieprztomni z radości i szczęścia więźniowie wiatowali na cześć swoich wybawicieli. Młody dowódca amerykański ukazał się na balkonie obozu bramy głównej i powiedział do więźniów: "Nie mnie dziękujcie, lecz Bogu. Bóg był łaskawy dla nas i dla was..." po czym, zdjął hełm ze spoczonej głowy i głośno odmówił Ojcie nasz. To był wyrazny cud.

Na terenie dawnego Dachau, zbudowano kaplicę Chrystusa konającego a także kościół Najświętszej Krwi Chrystusa. W r. 1963 osiedlili się w Dachau Siostry Karmelitanki, które modlą się na tym miejscu zbrodni i męczeństwa. Jest także bóżnica żydowska i jest również zbór protestancki.

Ks. prałat Ernest Chowaniec

Sukces Zbigniewa Banasa Na Olimpiadzie Matematycznej



Zbigniew Banas, 3-ci z lewej, uczeń ostatniej klasy St. Rita H.S., pozuje do zdjęcia z zespołem uczniów i wykładowców matematyki, którzy zdobyli 5-te miejsce na Olimpiadzie Matematycznej Uniw. Loyola. Banas został zakwalifikowany jako jeden z 10-ciu czołowych uczniów matematyki w środkowo-zachodnich stanach, a jednym ze 100 w kraju, na podstawie wyników egzaminów Krajowego Stow. Nauczycieli Matematyki. Banas wyjedzie w końcu maja do Washingtonu, D.C., gdzie odbędzie się ostateczne egzaminy. 10-ciu kwalifikujących się uczniów będzie reprezentować Stany Zjednoczone na międzynarodowej Olimpiadzie Matematycznej w Jugosławii i Zbigniew ma nadzieję, że wejdzie do tej czo-

łówki. Zdolny nasz Rodak, miał 12 lat, gdy przyjechał do Chicago z Polski. W szkole odrazu zwrócił uwagę nauczycieli pilnością i zamiłowaniem do nauki.

Uwaga Członkinie Grupy 114 Zw. Polek

Zapraszamy nasze członkinie Grupy 114 ZNP Tow. Praca i Postęp Związku Polek w Ameryce wraz z rodzinami, w dniu 22 maja (niedziela), o godz. 12-iej w południe, na obiad do restauracji Oaza, 1250 N. Milwaukee ave., który odbędzie się z okazji Święta Dnia Matek w maju.

Prosimy o liczne przybycie i zgłaszanie swego uczestnictwa w tym obiedzie do dnia 15 maja, celem zarezerwowania miejsc.

Zebranie, jak zawsze przypadające na czwartą poniedziałek miesiąca tzn. na 23 maja, nie odbędzie się ze względu na spotkanie się Członkiń na obiedzie w dniu poprzednim.

Serdecznie zapraszamy na ten obiad. Z polecenia zarządu — Danuta Leszczyńska, sekretarka.

Zebranie Komitetu Skarbu Narodowego

W piątek, 13 maja br., o godz. 7:30 wieczorem w domu Pl. 90-iej SWAP, pnr. 6005 W. Irving Park Rd., odbędzie się połączone zebranie Komitetów Skarbu Narodowego, Obywatelskiego i Komitetu programu z okazji przyjazdu z wizytą do Kanady i USA, obecnego Premiera Rządu RP na Uchodźctwie, Kazimierza Sabbata.

Premier RP będzie w Chicago od 26-30 maja br., a następnie będzie wizytował inne większe ośrodki polonijne.

Na zebraniu powyższym będzie poruszonych wiele ważnych i zasadniczych spraw, przeto Komitety apelują o liczny udział działaczy niepodległościowych, a przede wszystkim prezesów organizacji żołnierskich i społecznych.

Komitet Skarbu Narodowego ze swej strony awizuje, iż w związku z pobytem Premiera urzędują w niedzielę, 29 maja br., w domu 90-iej Placówki, Bankiet. Szczegóły będą podane w późniejszych komunikatach.

Prosimy o punktualne przybycie. Walter Mieczyski, prezes Komitetu Skarbu Nar.; Kazimierz Szternal, sekretarz.

Zip Thru The Day!

Printed Pattern



4992
SIZES 12½—24½
by Anne Adams

ZIP THRU BUSY DAYS in this zip-front flare dress that can double as a jumper! Whip it up in thrifty cotton-Dacron blend. Printed Pattern 4992: Half Sizes 12½, 14½, 16½, 18½, 20½, 22½, 24½. Size 14½ (bust 37) takes 2 1/2 yards 45-inch fabric.

\$1.25 for each pattern. Add 35c for each pattern for first-class mail and handling. Send to:

Anna Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N. Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

ANSWER to inflation — sew and save dramatic dollars! Send for NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. Clip coupon for free pattern! Separates, jump-suits, day-evening dresses. Send 75c.

Instant Sewing Book\$1.00
Sew + Knit Book.....\$1.25
Instant Money Crafts.....\$1.00
Instant Fashion Book.....\$1.00

Henryk Sienkiewicz

OGNIEM I MIECZEM POWIEŚĆ

212

(Ciąg dalszy)

— Rozumiem, rozumiem! — zakrzyknął pan Zagłoba. — On to musiał Bohuna na złość puścić. Ale to kryminal taka sprawa i gardłem pachnie. Pierwszy będę delatorem!

— Daj go Boże spotkać — mruknął pan Michał — a pewnie do trybunałów nie pójdziemy.

Rzędzian nie wiedział dotąd, o co idzie, bo po odpowiedzi danej Zagłobie znów wysunął się naprzód do kniaziówny.

Jechali teraz wolno. Księżyc zeszedł, mgły, które z wieczora unosiły się nad ziemią, opadły — i noc zrobiła się widna. Wołodyjowski pograżył się w zamyśleniu. Zagłoba przeżuwał jeszcze czas jakiś resztki przerażenia, na koniec rzekł:

— Dałżeby Bohun teraz i Rzędzianowi, gdyby go w ręce dostał!

— Powiedz mu waćpan nowinę, niech się strachu naje, a ja tymczasem pojedę przy kniaziównie — odpowiedział mały rycerz.

— Dobrze! Hej, Rzędzian!

— A czego? — pytał pacholek wstrzymując ponownie konie.

Pan Zagłoba zrównał się z nim i milczał przez chwilę, czekając, by Wołodyjowski i kniaziówna oddalili się dostatecznie; na koniec rzekł:

— Wiesz, co się stało?

— Nie wiem.

— Pan Regowski puścił Bohuna na wolność. Widziałem go w Płoskirowie.

— W Płoskirowie? teraz? — pytał Rzędzian.

— Teraz. A co? nie zlatujesz z kulbaki?

Promienie księżycy padały prosto na puciołową twarz pacholka i pan Zagłoba nie tylko nie dojrzał na niej przerażenia, ale z największym zdziwieniem spostrzegł ów wyraz srogiej, zwierzęcej prawie zawziętości, który Rzędzian miał wówczas, gdy Horpynę mordował.

— Cóż? ty się Bohuna nie boisz czy co? — pytał stary szlachciec.

— Mój jegomość — odparł pacholek — jeżeli jego pan Regowski puścił, to już ja sam muszę na nowo pomsty nad nim szukać za moją krzywdę i pohanbienie. Przecie mu tego nie daruję, bom poprzysiągł, i gdyby nie to, że pannę odwołimy, zaraz bym w jego tropy pojechał: niechże moje nie przepada!

„Tfu! — pomyślał Zagłoba — wole, żem temu pacholcowi niejakej krzywdy nie uczynił.”

Po czym popędził konia i po chwili zrównał się z kniaziówną i Wołodyjowskim. Po godzinie drogi przeprowadził się przez Medwiedówkę i wjechali w las ciągnący się od samego brzegu rzeki dwoma czarnymi ścieżkami wzdłuż drogi.

— Już tę okolicę znam dobrze — rzekł Zagłoba. — Teraz ten bór niedługo się skończy, za nim będzie z ówierz mili pola gołego, przez które idzie gościńiec z Czarnego Ostrowu, a potem znów bory jeszcze większe, aż do Matczyna. Da Pan Bóg, że w Matczynie zastaniemy już chorągwie polskie.

— „Pora” już, żeby zbawienie przyszło! — mruknął Wołodyjowski.

Czas jakiś jechali w milczeniu, jasnym, oświeconym przez promienie księżycy, gościńcem.

— Dwa wilki drogę przeszły! — rzekła nagle Helena.

— Widzę — odparł Wołodyjowski. — A ot, trzeci!

Szarawy cień przemknął się istotnie o sto kilkadziesiąt kroków przed koniami.

— Ot, czwarty! — zawołała kniaziówna.

— Nie, to sarna; patrz waćpanna! dwie, trzy!

— Co, u licha! — zakrzyknął pan Zagłoba. — Sarny za wilkami gonią! Świat, widzę, przewraca się do góry nogami.

— Jedźmy no nieco prędzej — rzekł zaniepokojonym głosem pan Wołodyjowski. — Rzędzian! bywał i z panną naprzód!

Pomknęli, ale Zagłoba pochylił się w pędzie do ucha Wołodyjowskiego i pytał:

— Panie Michale, a co tam nowego?

— Zle — odrzekł mały rycerz. — Widziałeś waść: zwierz z legowisk ze snu się zrywa i nocą pomyka.

— Oj! A co to znaczy?

— To znaczy, że go ploszą.

— Kto?

— Wojska — Kozacy albo Tatarzy — idą nam od prawej ręki.

— A może nasze chorągwie?

— Nie może być, bo zwierz umyka od wschodu, od Piławiec, więc pewno Tatarzy szeroką tawą idą.

— Umykajmy, panie Michale, na miły Bóg!

— Nie ma innej rady. Ej, żeby tak tu kniaziówny nie było, podeszlibyśmy pod same czambuły, żeby z paru urwać, ale z nią... ciężka może być przeprawa, jeśli nas na oko wezmą.

— Bój się Boga, panie Michale. Skręcmy w lasy za tymi wilkami albo co?

— Nie może być, bo choćby nas zrazu nie dostali, to kraj przed nami zaleje, a potem jakże się wydestanim?

— Niechże ich siarczyste pioruny zatrzasną! Tego nam tylko brakowało. Ej, panie Michale, czy się nie mylisz? Wilcy to przecież za koszem ciągną, nie przed nim pomykają.

— Które są po bokach, to ciągną za koszem i ze wszystkich okolic się zbierają, ale te, co na przdzie, to się ploszą. Widzisz no waść tam, na prawo, między drzewami: luna świta!

— Jezusie Nazareński, Królu Żydowski!

— Cicho waść!... Siła jeszcze tego lasu?

— Zaraz się skończy.

— A potem pole?

— To jest, O Jezus!

— Cicho waść!... Za polem drugi las?

— Aż do Matczyna.

— Dobrze! byle nas na tym polu nie najechali! Jeżeli się do drugiego lasu szczęśliwie przedostaniemy, tośmy i w domu. Jedźmy teraz razem! Szczęściem kniaziówna z Rzędzianem na Burlajowych koniach.

Popędzili konie i zrównali się z jadącymi na przdzie.

— Co to za luna na prawo? — pytała kniaziówna.

— Mościa panno! — odrzekł mały rycerz — tu nie ma co ukrywać. To mogą być Tatarzy.

— Jezus Maria!

— Nie trwój się waćpanna! Szyja moja w tym, że im umknijemy, a w Matczynie nasze chorągwie.

— Dla Boga! umykajmy! — rzekł Rzędzian.

Ucichli i mknęli jak duchy. Drzewa poczęły przeginać, las kończył się — ale też i luna nieco przegasiła. Nagle Helena zwróciła się do małego rycerza.

KUPCIE i CZYTAJCIE Bardzo interesującą książkę p.t.

Dziesięć Opowieści

Osnutych na tle Drugiej Wojny Światowej: Skowronek Łoza Chce Jeść — Pod Arsenalem — Flying Control — Ogień — W Zamku Białej Damy — Szpieg — Janowa Załoga — Owczarek — Cocos de Polonia — Udany Skok

Opowieści te napisane są przez różnych Wybitnych Pisarzy Polskich.

Cena tej interesującej Książki\$1.00

Doskonale Na Prezenty.

Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 MILWAUKEE AVE. CHICAGO, ILL. 60622
(NA C.O.D. Nie Wysyłamy)

Ostatnie 3 Dni!

Wielki Sukces Powieści

Henryka Sienkiewicza w barwnym filmie na szerokim ekranie:



Zachęca Naród Do walki! Obłężenie Częstochowy! Pod Murami Jasnej Góry Siły Zabrakło Szwedom!

Tylko do 12-go maja
DZIS I JUTRO
6:30 i 9-ta wieczór!

w kinie
MILFORD
3319 N. Pulaski Rd.
róg Milwaukee, blok od Belmont
Telefon: 545-5922

116 Jednostek Wystąpiło w Malowniczym Pochodzie

Tegoroczny Obchód uczczenia 186-ej Roczniczy ustanowienia Konstytucji 3 Maja 1791 roku odbył się w dwóch dniach, w sobotę i w niedzielę, 7 i 8 maja.

Pochód odbył się w śródmieściu w sobotę, na State ulicy. Wyruszył on o godz. 12:10 po południu i przemarszował po State ul. w kierunku na południe do Van Buren.

Tuż po pochodzie odbył się program patriotyczny na R. Daley Center Plaza.

W niedzielę zaś dnia 8-go maja odbyła się uroczysta suma w kościele św. Trójcy, o godzinie 10:30 rano. Mszę św. odprawił ks. K. Polński, C.R., który wygłosił również podniosłe kazanie okolicznościowe.

Sprawozdanie z nabożeństwa ukazało się w Dzienniku w poniedziałek, 9-go maja.

Pochód był jednym z najwspanialszych w historii Obchodów 3-Majowych w Chicago. Składał się on z dwóch dywizji: Starszych i Młodzieżowej.

Głównym Marszałkiem pochodu był ald. Roman C. Puciński (41 warda), b. kongresman i kandydat na urząd mayor'a Chicago.

Generalnym Marszałkiem był Ted Fijałkowski, kmtd stanowy Pol. Legionu Am. Weteranów, który miał dwóch asystentów: Jana Bogusz, kmtda I Okręgu SWAP, i Henryka Wilimczyk z Pol. Stow. Historycznego. Komendatę I dywizji był Tadeusz Fiala z SPK nr. 31, zaś asystentem Kazimierz Stawicki z SPK nr. 15.

Komendatę II dywizji był Harcerz Jerzy Bazylewski, ze Zw. Harcerstwa Polskiego. Asystentką jego była Kazimiera Kasprzak, wicepez. Zw. Podhalan w Ameryce.

W tegorocznym Pochodzie wystąpiło ogółem 116 jednostek — w tym 47 rydwanów, 14 orkiestr, 11 oddziałów trębaczów, 33 oddziały marszowe, 3 Poczty Sztandarowe, 5 grup batonistów.

Człowiek pochodzący z eskorty motocyklistów z chic. policji, za nimi Poczta Sztandarowa z 8-ej Dyw. Amerykańskiej z 9 sztandarami; za nimi szła doskonała i świetnie prezentująca się orkiestra 81-ej Dyw. Piechoty z Fort Sheridan.

Potem maszerowali marszałkowie — główny, generalny z asystentami, wreszcie bardzo liczna grupa działaczy, na którą składali się przedstawiciele władz, kierownictwa Obchodu, Zarząd Cent. ZNP, zarząd Kongresu Polonii Am., reprezentanci organizacji i Gmin ZNP.

Pierwszą dywizję otwierał kmtd dywizji Tadeusz Fiala i jego asystent Kaz. Stawicki. Dywizja ta maszerowała w nast. porządku: grupa 8 motocyklistów z korpusu motorowego Medinah, a wystawiona przez Chicago Society ZNP, za nimi piękny rydwan Spółki Pożyczkowej Northwestern,

upamiętniający Rocznicę Konstytucji 3 Maja 1791 roku. Za rydwanem maszerował oddział Rycerzy Kolumba — w składzie: poczet sztandarowy 3-ch i 33 Rycerzy, w ich tradycyjnych mundurach. Oddział La Salle nr. 4 pod dyr. Marioną Koziół.

Za nimi maszerował oddział Doboszów i Trębaczów z Ośrodka Marynarki w Great Lakes, złożony z 43 trębaczów i doboszów, za którym szło kilka grup "pompon Girls", Royalette z Hazel Crest i Brighton Parku, licząca 90 dziewcząt.

Za nimi jechał malowniczy rydwan Standard Oil Co., na którym jechały debutantki Balu Stow. Dobroczynności ZNP: Pamela Budzy, Helena Chodniewicz, Debora Deckert, Mary Alice Nowak, Suzanne Joan Spanczak, Irena Zaporowicz i Krystyna Zaporowicz.

Następnie kroczyła orkiestra 505-go Bat. US Lotnictwa, złożona z 50 żołnierzy, za nimi jechał rydwan R. C. Coil Sawko Co., na którym jechała grupa studentów z Krucjaty Rycerzy Dąbrowskiego.

Następnie szedł oddział Lotników polskich pod dowództwem p. Łukasiewicza, w składzie 5 sztandarów w poczie i 12 lotników, oraz Stow. Polskich Spadochroniarzy (12 żołnierzy) pod dowództwem Fr. Rudnickiego.

Za nimi jechał rydwan Sióstr Franciszkanek upamiętniający 83-ą rocznicę założenia tego zakonu i hołd założycielce Mateczce Theresie Dudzik.

Za nim maszerowała grupa Pol. Klubu Studentów Kelly HS, z doskonale prezentującą się orkiestrą Kelly HS., ubraną w zielone mundury, a złożoną z 52 grających, oraz z 18 dziewczętami "pompon girls". Za nimi jechał w aucie dr Sadlak, naczn. lekarz ZNP. Za nim jechał pomysłowy rydwan Obozu Młodzież. 12 i 13 Okręgów, przedstawiający obozowanie, a za nim szła malownicza grupa Pań ze Zw. Klubów Małop., z grupą dzieci w strojach krakowskich.

Za tą grupą jechał rydwan Pułaski Savings Assn., wyobrażający okręt, na którym przybył Gen. K. Pułaski do brzegów Ameryki. Za rydwanem maszerowała drużyna doboszów Gminy 80 ZNP licząca 30 grających pod dyr. Walerii Jendrysiak, za którą maszerował oddział Niezależ. SPK i Pogoni.

Następnie jechał rydwan 13 Okręgu ZNP przedstawiający 60-lecie Czynu Zbrojnego Polonii i Armii Hallera. Rydwan fundował 13 Okręg, gdzie komisarzem jest K. Musielak, a komisarzką W. Kolman. Postacie odtwarzali: Ign. Paderewskiego — Jan Jabłoński, Gen. Hallera — Adam Kaczyński z Plac. 14 SWAP; żołnierzy w błękitnych mundurach: Benjamin Pieuch z Plac. 5, Czesław Solczyk z Plac. 2 i Józef Czarnecki z Plac. 90 SWAP. Na rydwanie były również 4 dziewczęta w strojach krakowskich. Nazwiska podamy dodatkowo.

Kącik Sokoli Okręgu 2-go Sokolstwa Polskiego w Ameryce

W niedzielę, 17 kwietnia, Gniazdo 2 im. Włodzimierza Świątkiewicza obchodziło 85-lecie istnienia. Z tej okazji odbył się bankiet w sali Regency Inn, na który przybyli sokoli i sokolice ze wszystkich gniazd należących do Okręgu 2-go, przedstawiciele Okręgu 6-go z dyrektorką Wandą Nowak, liczna reprezentacja Związku Polek, przedstawiciele Harcerstwa i liczni goście.

Bankiet zainicjowała prezeska Gniazda 2-go drużna Czesława Kowalewska, która następnie poprosiła o przeprowadzenie programu dr E. Różańskiego.

Hymny odśpiewała W. Fidelus, inwokację wygłosił ks. J. Książek, C.R. Wiersz na 85-lecie, pióra M. Sielskiej, wykonała Helena Karecka. Przemówienia wygłosiły prezeska Okr. 2-go drużna J. Bielańska i gość z Pittsburgha, wiceprezeska Sokolstwa drużna Leona Kozłowska.

Następnie drużna G. Drodzowicz, sekr. Legii Honorowej, nadała odznaczenia następującym członkom Gniazda 2-go: Brązową Gwiazdę Zasługi otrzymali E. Job, dr E. Różański, A. Dunij, H. Kostrubala. Srebrną Gwiazdę Zasługi — G. Such, L. Olczyk, W. Baranowski, M. Karłowicz. Złotą Gwiazdę Zasługi — J. Bartosiewicz.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

Brązowym Krzyżem Legii Honorowej odznaczono R. Bojarską i E. Rosiak, a Srebrnym T. Cwik i K. Dziekana.

Dnia 16 kwietnia odbyło się tradycyjne święcone, urządzone staraniem Komisji Sokolic przy Okr. 2-im, na które przybyło 75 osób. Poraz pierwszy mieliśmy zaszczyt gościć wiceprezeskę Sokolstwa, drużną Leonę Kozłowską. Prezeska Komisji Sokolic, drużna Elżbieta Hejna nie mogła być z nami z powodu choroby. Życzymy szybkiego powrotu do zdrowia.

20 kwietnia zmarł nagle członek Gniazda 1-go Daniel Hejna, brat wiceprezesa Okr. 2-go. Drużnie Elżbieta i jej bratu Romualdowi składamy wyrazy szczerzego współczucia.

Również zmarł członek Gn. 2-go Władysław Bojarski, mąż dyrektorki Rozalii, składamy wyrazy współczucia.

21 maja w szkole średniej im. Marii Curie odbędą się zawody dla dzieci w wieku od 3 do 9 lat. Początek o 9:30 rano.

W środę, 25 maja, o 7:30 wieczorem odbędzie się zebranie Zarządu i Dyrekcji Okr. 2-go w Dornan Dunn, 2129 W. Cermak Rd. Jest wiele ważnych spraw do omówienia, wszyscy proszeni o punktualne przybycie.

12 maja, we czwartek, o 7:30 wieczorem odbędzie się zebranie Komisji Sokolic w sali Gniazda 907, w Cicero. Wszystkie sokolice prosimy o przybycie.

Czołem! Krystyna Eckert

Wręczenie Proklamacji Na Obchód Konstytucji 3 Maja



P.o. Mayor Michael Bilandic wydał Proklamację na Obchód Konstytucji 3 Maja 1791. Powyżej moment wręczenia tej Proklamacji. Stoją od lewej: Jan Marcin, klerk m. Chicago; mec. Alojzy A. Mazewski, prezes ZNP i prezes Kongresu Polonii Ameryk.; Komisarz 13 Okręgu ZNP Wiktor Kolman; p.o. mayor Chicago Michael Bilandic; Roman Kolpacki, Komisarz 13 Okręgu ZNP.

Uszkodzenia Organizmu Spowodowane Przez Promienie "X"

Jak informuje nas Chicago Sun Times, nauka uzyskuje coraz więcej dowodów na to, że nawet minimalna dawka radio-aktywności może być zabójcza dla organizmu ludzkiego. Włączyć tu należy także powszechnie stosowane prześwietlenia promieniami "X", czyli promieniami Roentgena.

Do niedawna jeszcze naukowcy zastanawiali się nad niebezpieczeństwem, jakie związane jest z małą dawką radio-aktywności i jej wpływem na ludzki organizm. Powodem braku tego zainteresowania był długi okres czasu, przez który podstępnie działająca radio-aktywność czyniła w nim szkody.

"Radioaktywność nie zabija natychmiast" — wyjaśnia dr Irvin Bross, dyrektor wydziału bio-statystyki przy Roswell Park Cancer Institute w Buffalo — "niejednokrotnie potrzeba aż 16-tu lat na wystąpienie białaczki (leukemii) lub raka piersi".

Międzynarodowa Komisja Ochrony Radiologicznej oblicza, że promienie "X" stosowane w medycynie są przyczyną około 3,000 śmiertelnych zająć rocznie z powodu różnych form raka i innych genetycznych uszkodzeń. Każdego roku uboczne efekty genetyczne mogą stać się przyczyną dodatkowej ilości 30,000 zgonów.

Nikt nie zna bezpiecznej granicy dawki radiacji. Sam fakt, że każda jej ilość powoduje biologiczne uszkodzenia, utrudnia znalezienie jakiegoś standardu.

Za ustalenie takiego bezpiecznego standardu jest odpowiedzialny rząd federalny. Ale jak podają dobrze poinformowane źródła, odpowiedzialność ta rozdzielona jest na ponad pół tuzina agencji, z których każda wskazuje na następną.

Rząd wie na przykład, że ryzyko na jakie narażeni są pracownicy zakładów produkujących energię nuklearną jest specjalnie niepokojące. Federalne standardy dopuszczają w dalszym ciągu normę 5-ciu jednostek — "radów" (radio-aktywność mierzymy w "radach") na jednego pracownika w stosunku rocznym.

"Powszechnie uważało się, że małe dawki radio-aktywności są nieszkodliwe. Obecnie odkrywamy, jakie ryzyko one stanowią. Na przykład: prześwietlenie klatki piersiowej może spowodować raka piersi. Wykrywanie u kobiet raka piersi przy użyciu promieni Roentgena zostało poważnie ograniczone, ponieważ powodują one pięć przypadków tej choroby na jedną wykrytą przez prześwietlenie" — twierdzi dr Bross.

Dr Bross stoi na stanowisku ograniczenia wypadków wystawiania pacjentów nawet na małe dawki radiacji.

Używając komputerów naukowcy przeanalizowali wiele przypadków.

Tow. M.B. Częstochowskiej Urządza Jednodniowe Rekolekcje w Lemont

Tow. Matki Boskiej Częstochowskiej zaprasza członkinie, jak też i panie, które gotowe są poświęcić jeden dzień na chwałę Bożą w Kaplicy Sióstr Franciszkanek w Lemont, Illinois.

W programie tego dnia jest przyjęcie nowych członkin, przeto prosimy Panie, które chcą pracować na dobry cel i korzystać z duchownych programów, zapisać się do naszego Towarzystwa.

Rekolekcje odbędą się w trzecią

Ostatnie badania wskazywały — jak twierdzi dr Bross — że w przybliżeniu około 5 procent ludzi dorosłych, którzy poddawani byli prześwietleniom, ma jakieś biologiczne uszkodzenia systemu spowodowane radiacją. Studia wskazują, że przypadki chorób serca są w tej grupie trzykrotnie więcej spotykane, a przypadki leukemii — 10-krotnie.

Wcześniej badania wykazywały narastanie przypadków leukemii u dzieci, których matki w okresie ciąży dokonywały prześwietleń płodu. To samo zaobserwowano u dzieci, których rodzice poddawali się prześwietleniom w okresie poprzedzającym koncepcję. Zaobserwowano również przypadki innych schorzeń u tych dzieci, takich jak astma, gorączka reumatyczna, dezynteria i egzema.

Naturalnie — nie każdy z ekspertów zgadza się z twierdzeniem dr Bross. Niektórzy z nich uważają, że jego badania powinny prowadzić do innych wniosków.

Jednakże dr Bross uporczywie broni swoich tez. Uważa, że stosowanie w medycynie promieni "X" powinno być ograniczone. Wkrótce będzie on postulował przed Komisją Norm Nuklearnych, zredukowanie poziomu dopuszczalnej dawki radiacji, na którą narażeni są pracownicy tego resortu.

"Nie rozmawiamy o abstraktach" — twierdzi dr Bross — "rozmawiamy o żywych ludziach podstępnie zabijanych przez radiację".

Zebranie Emerytów Kombatantów

Klub Emerytów Kombatantów zawiadamia swych członków, iż miesięczne przedwakacyjne zebranie naszego klubu odbędzie się we środę, dnia 11 maja, o godzinie 11-ej rano, w domu SPK, pnr. 2914 W. North Ave.

Tadeusz Fiala — prezes; M. Kmiecik — sekretarz.

Nowy Adres Biura Kongr. Derwińskiego

Kongr. Edward J. Derwiński podaje nowy adres swego biura, który opiewa: 12236 So. Harlem Avenue, Palos Heights, Ill. 60643, telefon: 312-448-3500.

Spotkanie Stow. Kultury Polskiej

Stowarzyszenie Kultury Polskiej zaprasza na kolejne spotkanie w niedzielę, 15-go maja, które odbędzie się w kafeterii szkoły im. Emilii Plater, w Mount Prospect, Ill., pnr. 1400 E. Central Rd., o godzinie 4-ej po południu.

W programie rewia mody wiosennej. Po rewii będzie wieczorek taneczny, kawa, ciasto i napoje orzeźwiające.

niedzielę maja, tj. dnia 15 maja. Nauki rekolekcyjne głosić będzie kaznodzieja Ojciec Henryk Malak, Franciszkanin, który jest b. ceniony przez członkinie naszego Towarzystwa.

Prosimy zebrać się o 8:30 rano przed domem starszów św. Józefa, skąd odjedź nastąpi autobusem o godz. 9-ej rano. Rezerwacje prosimy zrobić już teraz u prezeski Alicji Pociask, tel. 772-3600 lub telefonować do Domu Starców św. Józefa, tel. 235-8600. — Alicja Pociask.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Sejmik 12 Okręgu i Wydz. Kobiet Odbędzie Się Dnia 22 Maja

Komisarz Okręgu 12-go ZNP, Roman Kolpacki zwołuje Sejmik Okręgu 12-go ZNP połączony z Wydziałem Kobiet Okręgu 12-go ZNP, na niedzielę, dnia 22-go maja, na godzinę 1-szą po południu, do sali Sikora, pnr. 4758 So. Marshfield ave., w Chicago.

Każda Gmina należąca do Okręgu 12-go ZNP proszona jest o wysłanie pełnej liczby Delegatów lub Delegatek, stosownie do Regulaminu ZNP.

Na Sejmik zapraszam prezesa ZNP mec. Alojzego A. Mazewskiego, wraz

z całym Zarządem Centralnym, Komisarza Okręgu 13-go Kazimierza Musielaka, Komisarzkę 13-go Okręgu Wiktorię Kolman, Prezesa Obozu Młodzieżowego, Artura Trybek, Prezesa Korporacji Domu Młodzieżowego Tomasza Paczyńskiego oraz b. działaczy Związkowych.

Mandaty proszę nadsyłać na ręce Komisarza na 10 dni przed Sejmikiem, celem mianowania Komitetów.

Roman Kolpacki — komisarz Okręgu 12-go ZNP.

Sejmik Wydziału Kobiet Okręgu 12-go ZNP

Na mocy praw i ustaw Konstytucji ZNP niniejszym zwołuję na wspólny Sejmik Wydziału Kobiet i Okręgu 12-go ZNP na niedzielę, dnia 22-go maja na godzinę 1-szą po południu punktualnie, do sali "Sikora," pnr. 4758 South Marshfield.

Zwracam się z prośbą do wszystkich Gmin i Grup Okr. 12-go ZNP o wybranie i przysłanie pełnej liczby delegatek na ten Sejmik. Gminy upoważnione są do trzech (3) delegatek, a Grupy do 2-ch lub więcej delegatek.

Delegatki proszone są by miały gotowe sprawozdania z działalności i rozwoju swej Gminy lub Grupy, oraz polecenia i wnioski dla dobra i rozwoju naszej organizacji ZNP.

Proszę Gminy i Grupy o przysłanie na ręce komisarki przynajmniej na tydzień przed Sejmikiem Mandatów wybranych delegatek, celem naznaczenia przed czasem Komitetów Sejmikowych, dla oszczędzenia czasu na Sejmiku.

Odwołanie Zebrania

Tow. Strzelców Obrony Białego Orła Grupa 2185 ZNP Oddział 101 Leg. Pułaskiego zawiadamia członków, iż posiedzenie naznaczone na maj, nie odbędzie się.

Następne posiedzenie będzie więc dopiero w czerwcu, podczas którego będzie uczczenie Matek i Ojców. — M. Klinger, prezeska; Józefa Przywara, sekr. prot.

Współpraca Rolna Polska-Holandia

Holandia należy do grona licznych państw zachodnich, z którymi w ostatnich latach Polska znacznie rozszerzyła współpracę gospodarczą, naukowo-techniczną oraz wymianę doświadczeń w dziedzinie gospodarki rolnej. Szczególnie pomyślnie rozwija się polsko-holenderska współpraca w nasennictwie. W oparciu o zawarte już umowy polskie i holenderskie przedsiębiorstwa rolne oraz rolnicze placówki naukowo-badawcze współpracują m.in. w hodowli i reprodukcji ziemniaków-sadzeniaków oraz w hodowli, produkcji i obrocie nasionami innych roślin uprawnych. Ostatnio dokonano wymiany niektórych odmian ziemniaków-sadzeniaków oraz podpisano umowy o współpracy w tym 5-leciu m.in. w zakresie hodowli fasoli szparagowej, ogórków, porów.

Istotne znaczenie dla rozszerzenia tej współpracy mieć będzie umowa w sprawie zasad wymiany doświadczeń pomiędzy zainteresowanymi rolniczymi przedsiębiorstwami Polski i Holandii oraz nawiązania współpracy naukowej i handlowej w produkcji ziemniaka i przetworów ziemniaczanych. Ustalono również zasady zorganizowania w Polsce wzorcowego gospodarstwa uprawy odmian ziemni-

ków, którymi zainteresowane jest rolnictwo holenderskie.

Pozytywne doświadczenia dotychczasowej współpracy, obustronne korzyści oraz liczne wspólne problemy nurtujące rolnictwo polskie i holenderskie zachęcają obie strony do dalszego rozszerzenia i pogłębiania współpracy naukowo-technicznej i gospodarczej oraz wymiany doświadczeń, technologii, instrukcji uprawowych, informacji o najnowszych rozwiązaniach, jak również wymiany specjalistów rolnych.

Cenne Dary

Cenne dary na Zamek nadesłał ks. dr Jan Długosz z Lake Geneva w stanie Wisconsin w USA. Są to starodruki: "Etyka Nikomachejska" Arystotelesa, wydana przez Jakuba Fabryusa w 1535 r. w Lyonie, "Pouczeń krasomówczych ksiąg 12" Marka Fabiusza Kwintyliana z oficyny Hackiana (Rotterdam 1665 r.), utworu Juliusza Cezara, wydane w 1670 r. w amsterdamskiej oficynie Elzeviriana. Ostatnio Ks. Długosz przekazał także pierwszy drukowany komentarz do Biblii — "Postillae Nicolai de Lyra" z 1492 r.

Najstarsza Polska Szkoła Prowadzenia Auta w Chicago

Prawidłowe prowadzenie samochodu może oszczędzić życie kierowcy, pasażerów w jego aucie, osób trzecich, a także oszczędzić bardzo poważnych wydatków pieniężnych.

Stanisław Jaworski, ekspert od ruchu samochodowego, twierdzi, że absolutna większość wypadków samochodowych jest powodowana przez kierowców, którzy nigdy nie nauczyli się porządnie prowadzić samochodu. Wielu przybyłym z Europy wydaje się, że umieją prowadzić auto, ale tutaj, przy odmiennych przepisach, innej sile motorów i innych drogach, powodują często wypadki.

Dlatego trzeba starannie dobrać szkołę, która gwarantuje porządne wykształcenie. Taką szkołą jest "A Cosmopolitan Driver Training School", pnr. 4501 Milwaukee Ave., to najstarsza polska szkoła nauki prowa-

żenia auta w Chicago i liczy przeszło tysiąc zadowolonych absolwentów. Kierownik szkoły, Stanisław Jaworski, wieloletni instruktor i wykładowca na kursach nauki jazdy, autor kilku książek z dziedziny zasad szkolenia kierowców, oparł szkolenie na najnowszych metodach amerykańskich.

Szkolenie obejmuje naukę teoretyczną, oraz praktyczną. Przygotowuje do otrzymania prawa jazdy, do egzaminów kontrolnych, lub do odnowienia prawa jazdy.

Jeśli chcecie opanować solidnie tajniki prowadzenia samochodu, lub uzupełnić swoją wiedzę i praktykę w tej dziedzinie, telefonujcie po bliższe informacje do "A-Cosmopolitan Driver Training School" na numer 685-3344. Oczywiście rozmawiać się po polsku.

(Ogłoszenie)

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700. Rękopisy i fotografie Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00	

W kioskach (News-Stands) — pojedynczo
Numer Codziennie (Single Daily Copy) 25c

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedynczo
Numer Weekendowy (Single Week-End) 30c

Młodzi Mordercy

Chicago staje się miastem młodych morderców. Do takiego wniosku doszło wielu komentatorów prasowych i radiowo-telewizyjnych po ogłoszeniu przez Departament Policji, że wśród 744 osób aresztowanych w ub. roku pod zarzutem morderstwa, 27 procent było w wieku od 13 do 20 lat. W 1975 r. młodzi poniżej 21 lat popełnili 214 morderstw, w 1976 r. 277 morderstw, a więc o 29 procent więcej niż w roku poprzednim.

Przerażenie wywołane wzrostem przestępczości wśród młodzieży zwiększa fakt, że w ciągu dwóch lat, od 1974 do 1976 r. ilość morderstw spadła o 16 procent, gdy ilość morderstw popełnionych przez młodych przestępców w ciągu roku wzrosła o 29 procent.

Nie jest niespodzianką, że 66 procent oskarżonych o morderstwa i 53 procent ofiar stanowili Murzyni.

Ponura statystyka morderstw zaprzecza modnym teoriom socjologów, że usunięcie biedy automatycznie zmniejszy, czy nawet zlikwiduje, przestępczość. Nie ulega wątpliwości, że nikt nie jest głodny, bo opieka społeczna, zasiłki dla bezrobotnych i kartki żywnościowe, dają wszystkim warunki znośnego życia a nawet stwarzają duże trudności w wielu dziedzinach gospodarki, ponieważ niekwalifikowani robotnicy wolą żyć z "darmochy" niż pracować za niskie wynagrodzenie. Obecnie jest znacznie mniej biedy niż kilka lat temu, ale przestępczość stale wzrasta. Nie bieda więc

a inne czynniki są przyczyną wzrostu przestępczości. Czynniki o których socjologowie i różni "zbawcy" świata nie chcą wiedzieć lub odrzucają, uważając je za wyraz "zaco-fania" i przeszkodę na drodze "postępu".

Wraz z deklaracją, że "Bóg umarł" — odrzucono koncepcję człowieka jako istoty złożonej z duszy i ciała i wypływające z niej zasady moralne. Rozwydrzony indywidualizm, pogarda dla wszystkich autorytetów z wyjątkiem Marksa, Lenina i własnego) oraz upadek szkolnictwa, które zamiast uczyć i wychowywać koncentruje swe wysiłki na zaszczepianiu doktryn, szkodliwych dla społeczeństwa i jednostek.

Ujemnego wpływu szkół nie równoważą rodzice, którzy w pogoni za zyskiem, użyciem i wygodą, chętnie przyjmują modne teorie "postępowego" wychowania dzieci, których wspólnym mianownikiem jest pozwalanie na wszystko i pozostawienie wychowania szkołom i telewizji.

W ramach krótkiego artykułu trudno omówić wszystkie aspekty skomplikowanego zagadnienia jakim jest wzrost przestępczości w ogóle, a wśród młodzieży w szczególności. Przyczyną jest nie tylko zdumiewająca łagodność, czasem nawet głupota sądów, lecz także atmosfera współczesnego życia, rozkład instytucji, stracanie "bogów", oraz fałszywie pojmowanie wolności i postępu.

Ach, Te Kobiety...

Grupa kobiet, mających stopnie oficerskie w amerykańskiej Flocie, wystąpiła do sądu federalnego ze skargą, że obowiązujące od 1948 r. prawo, zakazujące kobietom służby na okrętach spełniających misje bojowe jest niekonstytucyjne, że szkodzi ono karierze i awansom kobiet, bo przeciwie kobiety mają być zdolne do wykonywania każdej funkcji i na okrętach wojennych. Jak dotąd kobiety pełnią służbę jedynie na statkach szpitalnych i transportowych.

Ach, te kobiety... Czego też zachciewa się im w imię równouprawnienia z mężczyznami. Trzeba bowiem powiedzieć, że żądania feministek służących we Flocie idą przeciw zbyt daleko. Czy rzeczywiście bowiem kobiety nadają się do służby na okrętach wojennych i czy rzeczywiście mogą spełniać wszystkie funkcje, jakie wchodzi w zakres tej służby, szczególnie w warunkach, gdy powstają sytuacje wojenne?

Panie z Floty, jak trzeba przyjać, mierzą swoje siły na zamiary, ale to nie znaczy że mają rację. Z akcji sądowej tych pań wynika, że chcą postawić na swoim, nie licząc się z realnymi warunkami służby na okrętach bojowych. Widocznie nie są one zadowolone z zamiarów Sekretarza Floty, który dla osła-

bienia tego wewnętrznego sporu zamierza przyznać kobietom służącym we Flocie prawo pilotowania helikopterów (dla przykadu w celu przewożenia pocztę lub osób na lotniskowce) czy też pełnienia służby na statkach prowadzących badania oceanograficzne. Jest jednak bardzo wątpliwe, czy Flota zgodzi się na przyznanie kobietom prawa służby na okrętach wojennych, gdyż sprzeciw co do tego są bardzo silne właśnie w samym dowództwie Floty.

Władze wojskowe uważają, że z wielu powodów służba kobiet w jednostkach bojowych nie jest wskazana, choć z drugiej strony stwierdzają, że zasada równouprawnienia kobiet, jeśli stanie się obowiązującym prawem konstytucyjnym (Equal Rights Amendment), będzie zastosowana i w siłach zbrojnych.

Obecnie Flota ma w swoich szeregach 3,600 kobiet w stopniach oficerskich (głównie lekarki i pielęgniarki) oraz 19,000 kobiet na stanowiskach administracyjnych na ogólną liczbę 550,000 marynarzy. Ale Sekretarz Floty W. Graham Claytor Jr. wyraził pogląd, że okręty wojenne nie są miejscem dla służby kobiet z wielu przyczyn, jak to wynika z jego doświadczenia bojowego. I ma on rację.

O Pomoc Dla Właścicieli Domów

Kraj odczuwa nadal brak nowych domów i mieszkań, gdyż w przemyśle budowlanym nastąpił zastój, a do tego wskutek inflacji i podrożenia kosztów nowego budownictwa ceny domów wzrosły bardzo poważnie i to jest zasadniczą przeszkodą dla ludzi młodych, zakładających rodziny i rozglądających się za kupnem domu.

Istnieje jednak i inne zjawisko, na które zwrócił uwagę Harold Greenwood Jr., szef spółki pożyczkowo-oszczędnościowej w Minneapolis, Minn. Mianowicie wywodzi on, że trzeba zainteresować się sytuacją starych właścicieli domów, którzy nawet pospłacali pożyczki realnościowe, ale nie mają dostatecznych funduszy na utrzymywanie domów. Koszty napraw i ulepszeń wzrosły, wzrosły też podatki, powiększane wskutek inflacji. Ci starzy właściciele domów stają wobec trudnej sytuacji utracenia własności i stąd należy im pomóc w rozwiązywaniu braków finansowych na utrzymanie domów.

Greenwood jest zdania, że należy wprowadzić nowy system pożyczek na nieruchomości, nisko oprocentowanych oraz gwarantowanych przez rząd federalny. Umożliwi to starym właścicielom zachowanie prawa własności, gdyż obecnie w wielu częściach kraju występuje właśnie zjawisko utraty domów przez ludzi starych, ponieważ nie mają oni gotówki na regulowanie bieżących zobowiązań podatkowych i innych.

Nowy system dawania pożyczek umożliwiłby starym ludziom uzyskiwanie gotówki. Pożyczki nie byłyby spłacane, ale stanowiłyby

obciążenie własności (mortgage). Prócz tego nie byłoby konieczności spłacania oprocentowania, gdyż pożyczkobiorcy paciliby jedynie wstępne, niewielkie koszty pożyczki.

Greenwood, który zna z własnego doświadczenia rynek pożyczkowy w odniesieniu do nieruchomości, jest przekonany, że wprowadzenie nowego systemu dodatkowych pożyczek na utrzymanie domów rozwiązałoby trudności starych właścicieli. Jako działacz National Savings and Loan League, Greenwood zamierza pozyskać dla swojego projektu poparcie tej organizacji, aby wystąpiła do Kongresu o uchwalenie odpowiedniego prawa o nowym systemie pożyczek na nieruchomości.

TO I OWO

Praska fabryka odzieży sprzedaje robotnikom swoim papierosy o połowę krótsze od normalnych, ponieważ robotnicy przedłużali czas przeznaczony na przerwę w pracy dla wypalenia papierosa normalnej długości.

Po niedawnym zderzeniu się samolotów na lotnisku na Wyspach Kanaryjskich, w Stanach Zjednoczonych dyskutuje się ponownie na temat bezpieczeństwa podróżowania samolotami. Wedle urzędowej statystyki w roku ubiegłym 220 milionów Amerykanów przeleciało na samolotach dwa i pół miliarda mil, zginęło w tym czasie 45 osób. Wynika z tego iż podróż powietrzna jest dziesięciokrotnie bezpieczniejsza w Stanach, niż drogowa.

INNI
PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Przestępczość
A Choroby Umysłowe

CHICAGO DAILY NEWS — Opinia publiczna nie potrzebowała nowego dowodu niebezpieczeństw jakie stwarzają wadliwe przepisy prawne odnośnie umysłowo chorych przestępców, ale go otrzymała. W ubiegłym tygodniu policja aresztowała byłego pacjenta zakładu dla psychicznie chorych pod zarzutem zamordowania nożem młodej kobiety, 25-letniej mieszkanki Oak Park, Marquetry Bowers.

Morderca dwukrotnie zasiadał już na ławie oskarżonych. W 1970 r. przyznał się do ciężkiego poranienia nożem 13-letniej dziewczynki i został oddany pod nadzór sądowy. Wkrótce dopuścił się nowej zbrodni: tym razem zabił. Jego ofiarą była kilkunastoletnia mieszkanka jednego z przedmieść.

Został uznany niewinnym z powodu choroby umysłowej i skierowany do stanowego zakładu dla umysłowo chorych. Po rocznym pobycie został zwolniony, ponieważ uznano, że nie istnieje dalsza potrzeba kuracji, bez pytania się sądu.

Jeszcze raz brutalny morderca wśliznął się do społeczeństwa przez lukę jaka istnieje pomiędzy stanowym prawem karnym a przepisami o zdrowiu psychicznym. Bo kiedy podejrzany o kryminalną zbrodnię skierowany jest do zakładu dla umysłowo chorych — przestaje być podejrzanym. Staje się pacjentem. A kiedy uzna się, że nie ma potrzeby dalszego leczenia, lub lekarze zdecydują, że dalsza kuracja nie przyniesie żadnych rezultatów być — i z reguły bywa — "spuszczony ze smyczy" i wtedy powraca do nic nie podejrzewającego społeczeństwa.

Kilka komisji postawiło sobie za cel zrewidowanie istniejących przepisów o zdrowiu psychicznym i w wyniku ich działalności do stanowych władz prawodawczych wpłynął już projekt ich zreformowania. Jest to zbiór projektów 26-ciu przepisów z tej dziedziny. Niektóre z nich budzą dwa zastrzeżenia, które mogą stać się powodem odwołania reform, a co za tym idzie, przepisów dających prawne podstawy do działania zakładów dla psychicznie chorych.

Potrzeba zapewnienia społeczeństwu natychmiastowej ochrony przed gwałtami dokonywanymi przez psychicznie chorych zbrodniarzy, którzy wymknęli się spod kontroli Departamentu Zdrowia Psychicznego — staje się nagląca. Najodpowiedniejszą do tego drogą byłoby ustanowienie przez legislaturę takiego przepisu, który nakazywał by przekazywanie "wyleczonych" umysłowo chorych przestępców do dyspozycji sądu, który ponownie rozpatrzył by daną sprawę. Jest to rozwiązanie nieco prowizoryczne i może dotknąć prawa oskarżonych osób. Ale przerażająca częstotliwość charakterystyczna dla tego typu zbrodni wskazuje nam, że właśnie społeczeństwo potrzebuje dzisiaj ochrony.

"Kto Nie Pracuje,
Ten Nie je"

NOWY DZIENNIK. — Gdy tegie głowy w Waszyngtonie zastanawiają się, co uczynić, by zmniejszyć bezrobocie, w Milwaukee podjęto inicjatywę, która pozwala ludziom na zasiłkach welfare nie być na łasce społeczeństwa. Pomyśl zrodził się jeszcze, kiedy powiat Milwaukee podjął podobną inicjatywę.

"Dajemy pieniądze każdemu, kto zawiąta do naszego biura dla bezrobotnych i o nie poprosi — odpowiada William O'Donnell, przewodniczący powiatowej egzekutywy. Gdy bezrobotni dowiadują się, że aby otrzymać zasiłek, trzeba trochę popracować, to albo zakasują rękawy i to robią, albo już więcej nie pokazują się. W ten sposób eliminujemy element pożyteczny".

Korzystający z programu, noszące go nazwę "Płaca za pracę" odprowadzają pieniądze otrzymywane od rządu w takich miejscach, jak sądy, szpitale, biura szeryfów. Są zatrudniani przy sprzątanu ulic, oczyszczaniu miasta ze śniegu, odpowiadaniu na telefony w miejskich biurach itp.

Około 60 osób, które z powodu ułomności fizycznej nie mogą pracować fizycznie, robi zabawki dla domów dziecka albo ceruje ubrania noszone przez więźniów. "Płaca za pracę" zbiera wiele komplementów, gdyż przywraca ludziom dotkniętym bezrobociem godność człowieka. Zbiera także wiele słów nagany od związków zawodowych, które są zdania, że biedni stwarzają niewolniczy rynek pracy.

Alina Grabowska

Dlaczego Zachód
Opowiada Się
Za Swobodą Informacji?

Przypadająca właśnie 35 rocznica powstania "Głosu Ameryki" dla agencji TASS i moskiewskiej "Prawdy" stała się okazją do kolejnego ataku na radiostację zachodnie. TASS twierdzi, że "Głos Ameryki" to jedno z głównych narzędzi propagandy imperialistycznej, że jego zadanie — to próba "wybielenia kapitalizmu" połączona z mieszaniami się w sprawy wewnętrzne ZSRR i innych krajów — jak je określa agencja — "socjalistycznych". Zdaniem zaś moskiewskiej "Prawdy" Radio Swoboda i Radio Wolna Europa pozostają na usługach kół militarno-przemysłowych w USA, które to koła — cytując — "pod osłoną zmyśleń o radzieckim zagrożeniu chcą doprowadzić do zwiększenia funduszy dla Pentagonu".

Zarówno TASS jak i "Prawda" atakując wszystkie trzy radiostacje powołują się na postanowienia konferencji w Helsinkach i twierdzą, że działalność rozgłośni jest z tymi postanowieniami — rzekomo — sprzeczna.

"Prawda" przypomina, że uczestnicy konferencji w Helsinkach opowiedzieli się za powstrzymaniem się od bezpośredniej lub pośredniej ingerencji w sprawy wewnętrzne innych krajów. To prawda. Zarazem wszakże opowiedzieli się — co moskiewska "Prawda" pomija, a co z poprzednią zasadą bynajmniej nie koliduje — za poszerzeniem wolności informacji, za swobodniejszym przepływem idei, poglądów i wiadomości poprzez granice państw.

Ileć propaganda komunistyczna nawija o tej sprawie — zawsze twierdzi, że to Zachód ma "coś do odrobienia" w dziedzinie przepływu informacji, bo kraje bloku moskiewskiego — podobno — daleko już w tym względzie wyprzedziły zachodnie środki przekazu. Czytelniczy "Życia Warszawy" mogli przeczytać kolejny artykuł mający "podbudować" tę urzędową tezę. Jako argument gazeta podaje, że w Polsce wykonuje swój zawód około 70 stałych korespondentów zachodnich, a z kolei PRL ma swoich 80 korespondentów w 30 krajach świata.

Choć trudno zaprzeczyć, że to ważne, czy dane państwo wysyła własnych przedstawicieli na zagraniczne placówki prasowe — to przecież istota sprawy tkwi w odpowiedzi na pytanie: co wolno tym przedstawicielom napisać?

Tymczasem już nie poszczególne informacje, ale całe grupy zagadnień i spraw, o których dyskutuje opinia zachodnia, o których wypowiadają się politycy i prasa światowa — są zatajane przed odbiorcą w PRL mimo że 80 korespondentów siedzi za granicą i — choćby czytając codziennie gazety z owymi problemami musi się nieustannie stykać!

W tym największym skrócie wymienimy takie strefy milczenia: Należy tu na przykład — kwestia zaangażowania Związku Sowieckiego w Afryce Południowej, poparcie udzielanego przez Moskwę ugrupowaniom antyzachodnim w tym rejonie świata. Fakt, że aktywność ZSRR na kontynencie afrykańskim budzi nadal zaniepokojenie opinii światowej — nie mówiąc już o szczegółach interwencji kubańskiej — środki przekazu PRL pomijają lub tuszują.

Antypolskie Fałszerstwo

Pełny tekst listu prof. Leszka Kołakowskiego i Adama Michnika, który został opublikowany 11 kwietnia w hamburskim tygodniku "Der Spiegel", brzmi jak następuje:

Podczas konferencji prasowej 17 marca br. w Kolonii, rozdano nasze oświadczenie o sytuacji w Polsce. Wyraziliśmy w nim naszą wdzięczność przyjaciółom Polski w Republice Federalnej, którzy starali się od wielu lat o uznanie polskiej granicy zachodniej, o normalizację stosunków polsko-niemieckich, a ostatnio podnieśli poparcia Komitetowi Obrony Robotników w Polsce.

W tej konferencji prasowej wziął udział wypróbowany przyjaciel narodu polskiego, pisarz i laureat Nagrody Nobla Heinrich Boell, który udziela swego moralnego i materialnego poparcia Komitetowi Obrony Robotników w Polsce.

W piśmie "Deutsche National-Zeitung" z 25 marca 1977 r. ukazał się

Kolejny wielki kompleks problemów nasświetlanych przez propagandę partyjną tylko jednostronnie, to sprawa rozmów rozbrojeniowych w Genewie i amerykańsko-sowieckich rokowań SALT. Ileć negocjacje stają na martwym punkcie — "wienien jest Zachód" — brzmia urzędowa wykładnia. Zacytujemy charakterystyczny fragment z artykułu w "Życiu Warszawy" z 9 lutego, artykułu omawiającego sesję NATO w Brukseli: "Europę zachodnią próbuje się straszyć niebezpieczeństwem ze Wschodu. Publikuje się różne fantastyczne obliczenia przewag Układu Warszawskiego nad Paktem Atlantyckim". Nie wyjaśnia jednak "Życie Warszawy" że te "fantastyczne" jak twierdzi, obliczenia, zawarte są w wypowiedziach czołowych specjalistów wojskowych, że ogłaszają je niezależne międzynarodowe instytuty strategiczne i grupy studiujące zbrojenia, że prawdziwe poruszenie opinii zachodniej wywołały ostatnio informacje konkretne o rozbudowie sowieckiego systemu rakiet międzykontynentalnych sił niekonwencjonalnych, że ZSRR ma pod bronią 4 miliony 400,000 żołnierzy — o milion więcej niż w 1964 roku — podczas gdy Ameryka od czasu wojny wietnamskiej zmniejszyła liczebność swej armii z 3.5 miliona do 2 milionów 100,000.

Inny temat: opozycjoniści w krajach bloku moskiewskiego. Już nie tylko środki przekazu na Zachodzie szeroko zajmują się tą sprawą, ale bez przesady można powiedzieć, że urosła ona do rangi międzynarodowego problemu politycznego. Parlamenty zachodnie podejmują uchwały domagające się poszanowania praw ludzkich w krajach bloku, zabierają głos szefowie państw i rządów, prezydent Carter kieruje list do Andreja Sacharowa, grupa kulkudziestięciu wybitnych polityków amerykańskich występuje w obronie działaczy sowieckich demokratycznych — a prasa, radio i telewizja PRL — mimo że na całym świecie mają korespondentów — milczą. Podobnie jak nie przekazują Polakom wiadomości o ruchu obrońców praw człowieka w ZSRR, w NRD, w Rumunii czy na Węgrzech, podobnie — jak po dziś dzień nie ujawniają prawdy o zajęciach czerwcowych w Polsce i o ich konsekwencjach.

Tak to właśnie wygląda ów "swobodny przepływ informacji, tak wzorowo ponoć realizowany przez Wschód... W rzeczywistości polityka informacyjna władz PRL trzyma odbiorców w niewiedzy o najważniejszych sprawach współczesności.

Pozostało by jeszcze jedno: odpowiedź na pytanie czemu Zachodowi zależy właściwie na pogłębieniu wiedzy o świecie wśród obywateli krajów komunistycznych? To zresztą szerszy temat, problem do osobnego komentarza. Dziś spróbujmy odpowiedzieć pokrótce: opinia demokratyczna na Zachodzie opowiadała się za pełną realizacją postanowień z Helsinek w tej dziedzinie, bo tylko społeczeństwa dobrze zorientowane co się dzieje na świecie zdolne są do udziału w międzynarodowej współpracy.

NA ANTENIE

tekst opatrzony naszymi podpisami, z którego wynika, że jakoby wyrazili wdzięczność również redakcji "Deutsche National-Zeitung," jak i organizacjom przesiedleńców, a zatem tym czynnikom, które wciąż jeszcze kwestionują trwałość obecnych polskich granic zachodnich.

Stwierdzamy, że tekst ten jest całkowitym fałszerstwem.

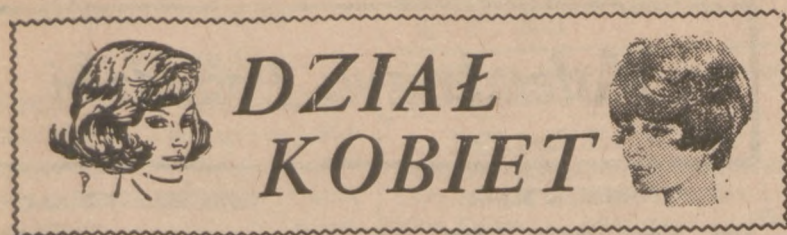
Toteż — z konieczności — napiętnować publicznie tego rodzaju oburzające metody, stosowane w walce przeciwko opozycji demokratycznej w Polsce. Fałszerstwo to nie jest odoobnionym wypadkiem.

Tym razem jednak fałszerze po raz pierwszy posunęli się aż do kłoboracji z tymi szowinistycznymi, antypolskimi kołami na niemieckiej prawicy, które kwestionują trwałość stanu posiadania państwa polskiego.

Prof. Leszek Kołakowski

Adam Michnik

Kolonja



DZIAŁ KOBIEC



Tunika z wzorzystej organdy do długiej białej spódnicy.

Wdzięczna Postawa

Widujemy dużo kobiet, w rozmaitym wieku. Spotykamy je w klubach, związkach zawodowych i organizacjach społecznych. I zawsze stwierdzamy, że niewiele z nich trzyma się dobrze, ma wdzięczną postawę i ładny sposób chodzenia. Wyjątek stanowią na przykład Hinduski, które ruszają się pięknie.

Dobra postawa podnosi urodę każdej kobiety i pomaga w zatuszowaniu błędów figury. I tak, na przykład, idąc nie należy wysuwać nóg za bardzo naprzód, gdyż chód staje się wtedy sztuczny, jakby skrepowany.

Ładnie chodząca kobieta stawia najpierw palce, a potem pięty. Nie znaczy to, że drepce na palcach, ale idąc nie suwa stopami, bo wygląda to bardzo niezgrabnie. Górna część tułowia powinna być wyprostowana, ale nie sztywna. Głowę należy trzymać prosto i lekko, tak jak to pięknie wyraził Słowacki w "Panu Beniowskim":

"Aniela miała cudowną postawę, W noszeniu głowy cudną lekkość..."

Niestety, wiele kobiet chodzi z głową opuszczoną lub przechyloną na bok, co szept całą sylwetkę.

Zacząć trzeba od wyprostowania się, wysunięcia podbródka, lekkiego cofnięcia ramion do tyłu—wtedy piersi i brzuch znajdują w pozycji naturalnej. Kilka robionych codziennie ćwiczeń bardzo w tym pomoże.

Stojąc przed lustrem należy położyć sobie na głowę książkę w twardej oprawie. Zrobić 6 kroków od lustra i 6 z powrotem. Książka nie powinna przesunąć się ani o milimetr. Następnie zdjąć książkę z głowy i

pozostać przed lustrem w tej samej wyprostowanej pozycji. Powoli podnieść prawe ramię do poziomu, a lewe ramię skierować w tył na ukos.

Wyprostować się tak, żeby ramiona tworzyły linię skośną. Następnie przesunąć lewą nogę w tył, jak można najdalej, oprzeć ją na wielkim palcu. Wykonać to ćwiczenie 3 razy, po czym powtórzyć je, tym razem z prawym ramieniem i prawą nogą do tyłu. Po kilku dniach udaje się już podnieść wyciągniętą w tył nogę, z palcami wyprostowanymi w dół.

Cwiczenia te, zapożyczone ze szkoły tańca, są doskonałym wstępem do uzyskania wdzięcznej postawy. Z chwilą gdy się w ich wykonywaniu zyskuje zupełną swobodę i robi się je bez wysiłku—następuje znaczna poprawa w postawie i sposobie poruszania się.

Kiedy się zaczyna robić te ćwiczenia, dobrze jest przeprowadzać kontrolę, gdziekolwiek by się nie było: w domu, biurze, kolejce podziemnej, na przyjęciu. Trzeba stale myśleć o tym czy się ma w danej chwili dobrą postawę i—co równie ważne—postawę wdzięczną, a znalazłszy się przed lustrem należy to szybko i dyskretnie sprawdzić.

Z czasem, po miesiącach ćwiczeń i kontroli, stwierdzi się z przyjemnością, że nie tylko ma się zgrabniejszy i bardziej elegancki wygląd, ale że się także automatycznie zachowuje należytą postawę. A takie stwierdzenie daje satysfakcję, która odmładza.

Hestia

(Tydzień Polski, Londyn)

Specjalności Kuchni Polskiej

Szarlotka: Na ciasto: — ½ funta maki, ¼ funta masła, 2 żółtka, 3 łyżki zimnej wody, łyżka cukru pudru, otarta skórka z cytryny, 1½ funta winnych jabłek (najlepiej antonówek, ale mogą być inne), 4-5 łyżek cukru, pół laski wanilii; do dekoracji: 2 białka, cukier waniliowy, 2 łyżki cukru, 10 włoskich orzechów, 4 łyżki wiórków kokosowych, 2 łyżki tartej bułki.

Przygotować ciasto: mąkę przesiekać z tłuszczem, wodą, cukrem, żółtkami i otartą cytrynową skórką, szybko zagnieść, zawinąć w folię formując kostkę, chłodzić przez godzinę w lodówce. W tym czasie jabłka umyć, nie obierać, tylko przekrajając na ćwiartki. Włożyć do rondla, podlać odrobiną wody, rozduścić pod przykryciem i gdy tylko zmiekną, przetrzeć przez sito. Do przecieru dodać cukier i laskę wanilii — zagotować. Tortownicę natrzeć tłuszczem i obsypać tartą bułką, wyłożyć następnie plastrami ciasta półcentymetrowej grubości, zagniatając miejsca złączenia palcami, brzeg tortownicy wyłożyć ciastem

do połowy wysokości. Nakłuć dno widelcem, lekko podpieć. Wyjąć z piekarnika, posypać dno tartą bułką i wiórkami kokosowymi, nałożyć jabłka, znów posypać tartą bułką i wiórkami, przykryć jak najcieńszymi plasterkami ciasta, wystawić ponownie do piekarnika, podstawiając pod spód płytkę ochronną, by ciasto nie rumieniło się zbyt szybko. Gdy ciasto się zrumieni z wierzchu, wyjąć z piekarnika, przykryć sztywno ubitą pianą z dwóch białek i cukru, oraz cukru waniliowego, ułożyć na wierzchu połówki orzechów, posypać jeszcze wiórkami i wstawić do wystudzonego przedtem piekarnika (płomień gazu zmniejszony do minimum). Gdy piana nabierze złotego koloru — szarlotka jest gotowa.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

Polish American Sports Hall Of Fame

Football star Bill Osmanski and basketball great Tom Gola have been elected to the National Polish-American Sports Hall of Fame.

Osmanski was the top vote-getter in the '77 balloting as he received 81 votes of the 99 cast while Gola was next with 75 votes.

Baseball's Ed Lopat just missed being elected as the former New York Yankees southpaw hurler garnered 73 votes—one shy of the requirement of 74 in the 1977 balloting.

According to National Polish-American Sports Hall of Fame rules "An athlete must receive 75 per cent of the total votes cast to be elected."

The voting is accomplished by the National Polish-American Sports Hall of Fame Sports Panel Council, who are permitted to vote for six from candidate list of 20 athletes.

Osmanski, former Holy Cross collegiate star halfback led the national Football League in rushing as a member of the Chicago Bears. He totalled 699 yards in 121 attempts during 1939.

Gola, 6-foot-6 forward was an All-American star at LaSalle College during the early '50's, setting a collegiate mark for rebounds.

The National Polish-American Sports Hall of Fame, founded in 1973, is located on the campus of St. Mary's College at Orchard Lake, Mich.

The election of Osmanski and Gola boosts the 'Hall' membership list to

12 as the duo will join baseball's Stan Musial, Al Simmons, Ted Kluszewski and Stan Coveleski; football's Alex Wojciechowicz and Ted Marchibroda; boxing champion Tony Zale; international track star Stella Walsh; bowling's John Crimmins and softball's Ed Tyson.

The newly elected Osmanski and Gola will be honored at the fifth annual National Polish-American Sports Hall of Fame banquet on Thursday evening, June 23rd at Detroit's Polish Century Club.

1977 Election Results

	Bill Osmanski	81	Elected
Tom Gola	75		
Ed Lopat			73
Ed Lubanski			57
Norb Schemansky			51
Al Watrous			49
Tony Kubek			30
Steve Gromek			28
Stanley Ketchel			22
Cass Grygier			20
Vince Boryla			14
Dick Modzelewski			14
Frank Parker			12
Gene Kotlarek			11
Bob Gutowski			10
Ed Klewicki			10
Ed Furgol			7
George Szygula			7
Ray Senkowski			4
Dan Toronski			1
Stanley Zbyszko (write-in)			1
Total ballots received	99.		
Requirement for election (75 per cent of total ballots cast—74.			

Ks. Edmund Siedlecki Obchodził 25-lecie Pracy Kapłańskiej

Odprawił Celebrowaną Mszę Sw. Ponad 500 Osób
Wzięło Udział w Bankiecie Na Jego Cześć

Ks. Edmund Siedlecki, prob. parafii Sw. Wacława, pnr. 3400 N. Monticello Ave., uroczysto obchodził w niedzielę, 1-go maja, 25-lecie swej pracy w Winnicy Pańskiej.



Ks. Edmund Siedlecki

W gronie licznych duchowieństwa został wprowadzony do kościoła Sw. Wacława o godz. 3-ej po południu, gdzie odprawił dziękczynną Mszę Sw.

W tym samym dniu odbył się na jego cześć Bankiet w salach Przybyło's House of the White Eagle, pnr. 6839 N. Milwaukee Ave., w Niles, Ill. W bankiecie wzięło udział ponad 500 osób.

W Mszy św. wzięli udział nie tylko parafianie, ale i duchowieństwo, siostry zakonne z różnych zgromadzeń, rodzina Jubilata i przyjaciele.

Podniósł kazanie wygłosił ks. Daniel Coughlin. Podkreślił on znaczenie 25 lat pracy kapłańskiej Ks. Edmunda Siedleckiego. Pracę tę Jubilat pełni gorliwie i z pełnym poświęceniem. Życzył mu, aby jego praca wydała jak najobfitsze owoce.

Ks. Jubilat od ołtarza podziękował wszystkim za przybycie i za okazane mu uznanie.

Bankiet

W tym samym dniu, wieczorem odbył się okazały bankiet w salach Przybyło's House of the White Eagle. Podczas kolacji przygrywała orkiestra. Funkcję mistrza ceremonii pełnił ks. Timothy Kowalski, asystent par. Sw. Wacława, który w imieniu komitetu bankietu przywitał obecnych. Inwokację odmówił ks. Eugeniusz Siedlecki, brat Jubilata, prob. Sw. Józefa, w Summit, Ill.

W imieniu organizacji paraf. przemawiali: pani Audrey Czech i Ben Slaski. Podkreślili jak ks. Jubilat Siedlecki pracuje z poświęceniem dla różnych towarzyszy jako kapłan, a szczególnie dla szkoły parafialnej, za co zdobył sobie szacunek i poważanie wszystkim parafian.

Program rozrywkowy przeprowadził ks. William Burke, prof. semi-

narium duchowego w Niles.

Przewodn. ks. Kowalski odczytał telegramy z życzeniami dla Ks. Jubilata, między innymi od kard. Józefa Genelli z Sekretariatu Stanu z Rzymu.

Podziękowanie Ks. Jubilata

Jubilat Ks. Edmund Siedlecki zaznaczył, że jest wdzięczny rodzicom za danie mu zachęty do studiów do stanu kapłańskiego. Poza obowiązkami duszpasterskimi w różnych parafiach, był profesorem w seminarium duchownym w Niles College.

Jest w chic. Archidiecezji przewodniczącym Archidiecezjalnego Liturgicznego Komitetu, był przewod. 1-ej Archid. Liturgical Conference. Jest członkiem Liturgical Commission, Podkomitetu Sztuki i Architektury, Commission on Human Relations and Ecumenism, kierownikiem produkcyjnym dla Chicago Studies Magazine.

Jubilat oświadczył, że nadal ofiarne pragnie pracować dla parafii Sw. Wacława i tam, gdzie władza kościelna go przeznaczy, ku pożytkowi kościoła i wiernych.

Podziękował wszystkim za przybycie na bankiet, komitetowi za jego urządzenie i prosił wszystkich o współpracę w jego pracy kapłańskiej.

Benedykcję odmówił ks. Edward Gunia, asystent par. Sw. Wacława. Bankiet był sukcesem pod każdym względem.

Przewodniczącą bankietu ks. Kowalski podziękował obecnym za liczny udział. Ks. Kowalski jest kapłanem z młodszej generacji i wywiał się ze swego zadania doskonale.

—Władysław Kuman

Po Zjeździe PAHA

Na ostatnim zjeździe Polsko-Amerykańskiego Stowarzyszenia Historyków, które, jak wiadomo, odbyło się w Washingtonie, wybrane zostały nowe władze Stowarzyszenia. Prezesem na rok 1977 została s. Ellen Marie Kuźnicki z Villa Maria Collegio w Buffalo, wiceprezesami—Józef Wierczak, ks. Leonard Chrobot i Anna Cienciała.

Stowarzyszenie rozwija się pomyślnie, w jego szeregi wstępuje z każdym rokiem coraz większa liczba młodych naukowców-historyków polskiego pochodzenia. Liczba członków PAHA osiągnęła ostatnio 500, z tego jedna ósma pochodzi z Kalifornii.

Za Duszę Kompozytora

W krypcie zasłużonych w kościele Paulinów na Skałce w Krakowie odprawiona została w 40 rocznicę śmierci wybitnego polskiego kompozytora, Karola Szymanowskiego, Msza św. w jego intencji. W czasie Mszy św. wystąpił chór akademicki "Organum" oraz skrzypaczka Teresa Główna.

Studencka Polonia

W ostatnim numerze "Studenckiej Polonii" wspomnieliśmy o obszernym artykule "The Polish Book Collection," który ukazał się w ostatnim numerze "The Circle Library Reporter," biuletynie wydawanym przez Bibliotekę Uniwersytetu UICC. Autorką tego opracowania jest p. Vukosava Mandić, bibliografka słowiańska, Serbka z pochodzenia, doskonale orientująca się w sprawach polskich.

Przytaczamy z tego opracowania kilka wymownych ustępów. Podkreślając równoległość rozwoju studiów polskich w Departamencie Sławiściecznym i księgozbioru polskiego w Bibliotece Uniwersyteckiej pani Mandić stwierdza:

"The Polish Collection grew substantially through the dedicated and unremitting service of a distinguished scholar and writer, well known on two continents, Professor Tymon Terlecki. A large number of important additions were made possible because of the understanding of the American Poles in Chicago and their willingness to participate in an enlightened and far-reaching cultural enterprise. The Polish community, acting through service organizations such as the Legion of Young Polish Women in Chicago, the Polish American Congress, and others, enabled the University library to acquire through their contributions the treasures of the vast Polish cultural heritage, so richly embroidered in artistic literary creations, for the use of all students, faculty, and other scholars of wide interests.

Thus we were able to broaden the library collections in Slavic literatures by the addition of the works of noted Polish writers, illustrative of the literature in the Polish language, from the earliest times to the modern era."

Wyliczywszy długi rejestr reprezentowany w Bibliotece UICC, autorka zatrzymuje się na nazwiskach laureatów Nobla i innych nagród międzynarodowych, na kobietach pisarkach i na najwybitniejszych światłach kultury polskiej:

"Indeed, the library has almost all the works of the famous Nobel Prize winners, Henryk Sienkiewicz (1846-1925), as well as those of Czesław Miłosz, the winner of the Prix Littéraire European in 1953.

Polish Women writers are equally well represented through the works of Eliza Orzeszkowa (1842-1910), Gabriela Zapolska (1860-1921), Maria Konopnicka (1842-1910), Maria Pawlikowska (1895-1945), Zofia Nałkowska (1885-1954), Maria Dąbrowska (1889-1965), Hermenia Naglerowa (1890-1957), and many others. The life and works of Nicolaus Copernicus (1473-1543) and Marie (Skłodowska) Curie (1867-1934) are well covered in the titles by Polish writers from Poland, by American authors of Polish descent, and by the worldwide literary contributions on their behalf. For music students and music lovers there is a collection of scores and phonodiscs of the works of Fryderyk Chopin (1810-19)."

W dalszym ciągu, pani Mandić wraca po raz drugi do prof. Terleckiego, podkreślając jego udział w budowie księgozbioru:

"Through the esteem enjoyed by Professor Terlecki within the Polish community and through his untiring alertness, the collection of the late Marceli Bieńkowski was given to the library. This gift contained about 439 volumes of prose and poetry, works on Polish civilization, Polish art, and a book consisting of facsimiles of Polish stamps through the centuries, all beautifully bound in hard maroon covers.

As an indication of Polish cosmopolitanism, it is interesting to note that Professor Terlecki has donated to the library several books about Poles and Poland written in Italian and published in Italy. Our Professor Terlecki, as we hope we may call him by now, has also presented the library with many titles of his own works as well as many works of other Polish writers and literary critics from Poland, England, and the United States."

Szkic wystawiający nam piękne świadectwo kończy się takimi słowami:

"While from the outside the Library may seem to be just another functional concrete-and-glass contemporary structure to the guests and scholars on exchange from Poland, on the inside they may trace familiar Polish names. This testifies again to the universality and liveliness of the human spirit as its creations are being carefully collected, classified, and pre-

served for the younger generations. It may also indicate a unique and broad-minded orientation of an ultra-modern University, supported and fostered by the community at large. Following this trend, we hope to continue to enrich the Polish Book Collection in the University library."

Dla nas, uczniów prof. Terleckiego, artykuł zawiera jedną lukę. Pani Mandić nie wspomina, bo prawdopodobnie o tym nie wie, że Profesor symbolicznie dołączył się do Biblioteki Uniwersyteckiej wielotysięczny prywatny zbiór książek. Stoi on otworem dla studentów od początku jego pobytu na Chicago Circle do dzisiaj. W ten sposób mamy do rozporządzenia nie jedną ale dwie uzupełniające się kolekcje książek polskich.

* * *

Do tego czasu pisaliśmy najczęściej o potrzebie nauki języka, literatury, historii i kultury polskiej w szkołach amerykańskich. Informaliśmy naszych Czytelników o "stanie posiadania" klas w szkołach średnich i wyższych uczelniach metropolii chicagowskiej. Dzisiaj chcielibyśmy poruszyć inne zagadnienie, nie mniej ważne, a bardzo istotne. Chodzi tu mianowicie o podręczniki do nauczania: szczególnie języka polskiego. W tej dziedzinie jesteśmy bardzo ubodzy. W zasadzie nie mamy porządnego, dobrze opracowanego, odpowiadającego najnowszym metodom nauczania szkół amerykańskich podręcznika, z którego moglibyśmy skorzystać nauczyciele uczący języka polskiego w szkołach średnich. Jedyny podręcznik, to "Mowa Polska" opracowany i wydany przez Zrzeszenie Nauczycieli Polskich w Stanach Zjednoczonych. Nie dorównuje on jednak tym podręcznikom, które mają do dyspozycji nauczyciele innych języków obcych np. francuskiego, niemieckiego, hiszpańskiego, czy nawet rosyjskiego.

Dla przykładu zobaczmy jak sprawa ta wygląda z językiem rosyjskim. Nauczyciel tego języka ma do wyboru aż 6 (słownie: sześć) różnych podręczników, z których każdy ma oprócz podstawowej książki dla każdego poziomu t. zn. każdego roku, osobne wydanie dla nauczyciela, taśmy pomagające uczniom uczyć się poprawnej wymowy, wykonywać ćwiczenia, a nawet pełne taśmy z tekstami. Dochodzą tu jeszcze całe zestawy tablic z ilustracjami, pomagające w prowadzeniu konwersacji, małe karty ze słówkami i poprawną ich pisownią. Nauczyciel języka rosyjskiego ma też do swej dyspozycji szereg gier i zabaw różnego rodzaju przewodników metodycznych, ba... podręczników z opracowanymi egzaminami, ćwiczeniami itp. Wszystkie te podręczniki napisane są tu, w Ameryce, a więc mowy niema o jakiegokolwiek niewłaściwej propagandzie.

A gdzie polskie? Najwyższy czas, aby Polonia zdobyła się na opracowanie przynajmniej jednego dobrego podręcznika do nauczania języka polskiego. Pojedyncze organizacje nie mają funduszy na wydanie takiej książki, czy książek z pomocami naukowymi. Zjednoczone organizacje, wspólnymi siłami mogłyby ich wydać kilka. Mamy doświadczone nauczycieli, mamy nauczycieli, którzy uczą w szkołach amerykańskich, mamy wreszcie wielu profesorów wyższych uczelni, którym można by było powierzyć to zadanie. Sprawa jest ważna, zwlekaliśmy z nią zbyt długo, najwyższy czas zająć się nią i przystąpić do dzieła.

* * *

Anna Rychlińska

Polonika Na Amerykańskich Banknotach

Jednym z nielicznych poza Polską krajem, w którym na banknotach pojawiają się polskie motywy, są Stany Zjednoczone. Polonika na amerykańskich banknotach związane są z osobą Kazimierza Pułaskiego — bohatera Polski i Stanów Zjednoczonych, twórcy kawalerii amerykańskiej, który zginął za wolność Ameryki w bitwie pod Savannah. Szczególną cześć i poważaniem otacza jego osobę mieszkańcy stanu Georgia, w którym znajduje się Savannah. Wyrazem tego są m. in. wypuszczone na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych ubiegłego wieku banknoty Banku stanu Georgia, na których umieszczono pomniki bohaterskiego kawalerzysty. Również Bank Morski stanu Georgia uczcił w tym czasie Pułaskiego, wypuszczając banknoty z jego portretem.

Ostrzeżenie Pod Adresem ZSRR

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

być osłabione ani wojskowo ani politycznie "dysputa na temat gdzie kupować uzbrojenie." Mówca wskazał wyraźnie, że sprzymierzeni członkowie NATO stoją wobec ciągłego, w ostatnich latach, wzrastającego zagrożenia.

"Związek Sowiecki osiągnął zasadniczo parytet równości w strategicznej dziedzinie nuklearnej. . . . Jego siły nuklearne zostały wzmocnione. . . . Tradycyjne formacje Układu Warszawskiego w Europie wskazują na ich ofensywny charakter. . . . Te siły są znacznie większe, niż tego wymagają potrzeby obronne. . . . Od 1965 roku wprowadzono nowe bronie ziemne i powietrzne w głównych kategoriach: samobieżną artylerię, ruchome wyrzutnie taktyczne rakiet, ruchome działa obronne przeciwlotnicze, pancerne samochody transportowe, taktyczną broń przeciwlotniczą i czołgi. . . . Rozbudowa w tej dziedzinie jest kontynuowana w niezmniejszo-

Sejsmolodzy Ostrzegają Japonię

Japońscy naukowcy uważają, że w Zatoce Suraga może w najbliższej przyszłości wystąpić silne trzęsienie ziemi. Prowadzona jest cała seria eksperymentów naukowych dla podjęcia kroków w celu zmniejszenia ewentualnych szkód, które mogłyby spowodować przewidywaną klęską żywiołową.

Sztucznie wywołane potężne eksplozje pozwolą zbadać prędkość rozprzestrzeniania się fal sejsmologicznych, jak również strukturę geologiczną warstw ziemi znajdujących się na głębokości kilku kilometrów od powierzchni. Dzięki wynikom tych doświadczeń sejsmolodzy spodziewają się przewidzieć prawdopodobieństwo, datę i siłę ewentualnego kataklizmu.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat i przyjaciel nasz, **Andrzej Liszka**

Członek Grupy 893 ZNP, po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 8-go maja, 1977 roku, o godzinie 11:45 przed południem, w średnim wieku.

Zwłoki spoczywają w zakładzie pogrzebowym pnr. 834 N. Ashland Ave., i można odwiedzać dziś od godz. 4-ej po południu.

Msza św. żałobna odbędzie się w środę, 11-go maja, o godz. 9:30 rano w kościele św. Trójcy. Po czym zostaną przewiezione i pochowane na cmentarzu w Dobrej, woj. Nowy Sącz w Polsce.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Antoni z żoną, brat w Polsce; Władysław i Zofia Sierakowski i Tomasz Malocha, przyjaciele; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie Telefon 421-5800.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababica nasza i szwagierka moja, **Katarzyna Szymaszek**

(z domu Pisarz, żona śp. Józefa, matka śp. Stanisławy Kuźajewskiej)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca św. przy par. św. Jacka, Tow. św. Michała Archanioła, Grupa 629 ZNP i Tow. M.B. Bolesnej Nr. 1881 ZPRK, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 7-go maja, 1977 roku, o godzinie 3-iej po południu, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11-go maja, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3601 W. Diversey Ave., do kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Marianna Pawłowska, córka; Loretta (Richard) Michalak, wnuczka z mężem; Robert Kuźajewski, wnuk; Maria Jaskula, szwagierka; Richard J., Robert i Sandra, prawnuki i prawnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Diversey Funeral Home Telefon 342-1700.

nym tempie. . . . Niechaj mi jednak wolno będzie powiedzieć, że naszym najważniejszym założeniem jest rychłe porozumienie ze Związkiem Sowieckim w sprawie równoczesnego i zrównoważonego zredukowania zbrojeń. . . . Jeżeli tego porozumienia nie da się osiągnąć — nasz potencjał wojskowy musi być utrzymany" — powiedział Prezydent.

Prezydent wskazał także na poważne przeszkody "ekonomiczne i polityczne," od których nie są wolne i Stany Zjednoczone, poczyniły poruszyć konieczność wyeliminowania marnotrawstwa i dublowania programów zbrojeniowych w poszczególnych państwach i konieczność doprowadzenia do "technologicznej doskonałości" wszystkich sił zbrojnych Przymierza.

Mówca zapewnił, że jego rząd z wielką uwagą i w interesie wszystkich Sprzymierzonych traktować będzie sprawę rozwoju, produkcji i sprzedaży ekwipunku zbrojeniowego, wyraził nadzieję, że Sprzymierzeni w Europie spotęgują współdziałanie w dziedzinie produkcji obronnej oraz dał wyraz przekonaniu, że dojdzie do ulepszonej współpracy w tej dziedzinie europejskich i północno-amerykańskich członków Przymierza.

Brytyjski premier James Callaghan jako gospodarz konferencji, podtrzymał tezy przedmówcy.

"Nie możemy pojąć dlaczego Związek Sowiecki przeznacza coraz więcej swoich zasobów na cele zbrojeniowe, deklarując zarazem swoje dążenia do detenty. . . . Pragnę zapewnić przywódców sowieckich, że nasza troska w tym względzie jest szczerą. Wśród nas nie ma nikogo, kto pragnąłby uczestniczyć w wyścigu zbrojeń."

Callaghan, który stwierdził, że "nie jest defetystą," wezwał Związek Sowiecki i jego sojuszników do "wydawania mniej na zbrojenia krajów rozwijających się gospodarczo, a więcej na pomoc dla tych krajów."



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza cięcia nasza i przyjaciółka nasza, **Bessie Wojkowska**

(z domu Rybarczyk) (żona śp. Antoniego)

Członkini Ligi Morskiej w Am. Nr. 47, Tow. Różańca Św. przy parafii św. Szymona, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 9-go maja 1977 roku, o godzinie 8:21 rano, w podeszłym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś, we wtorek, od 6-iej wiecz.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 12-go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Soltes Funeral home, pnr. 2746 W. 51st Street, do kościoła St. Clare of Montefalco (Msza św. o godz. 10-iej), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Czesław (Dorota) Sliwa, Jan (Lillian) Gomolka, Alfred (śp. Lucille) Kubiatowski, Raymond (Barbara) Vanak, siostrzeńcy z żonami i dziećmi; wraz z wieloma przyjaciółmi.

Pogrzebem zajmuje się: Soltes Funeral Home. Telefon: 776-7257.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza, **Waleria Żurawska**

(żona śp. Maryan)

po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 9-go maja 1977 roku, o godzinie 7-iej rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11-go maja, o godzinie 10:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6250 Milwaukee Ave., do kościoła św. Jadwigi, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Edward (Elsie), syn i synowa; oraz wnuk i wnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Colonial Funeral Home — Józef Wojciechowski. Telefon: 774-0366.

Planowane Zwiększenie Podatku

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

np. w roku 1979 zarabiający ponad w/w sumę płaciliby o \$36 więcej na Social Security (w skali rocznej); do roku 1981 suma ta wzrosłaby o dalsze \$40. W latach 1983 i 1985 podatek rósłby mniej więcej w tym samym tempie.

W roku 1985 podatek na Social Security wzrósłby o 0.25% dla wszystkich zatrudnionych, natomiast w roku 1990 o dalsze 0.75%.

W chwili obecnej stopa podatkowa wynosi 5.85% od opodatkowanej części

Procesy Zbrodniarzy Hitlerowskich

Londyn. (DP) — W Dusseldorfie w Niemczech Zach. toczy się proces 14 strażników, w tym 5 kobiet z obozu zagłady w Majdanku pod Lublinem. Są oni oskarżeni o mordowanie i torturowanie więźniów.

Na ostatnim posiedzeniu sądu zeznał Polak, 71-letni Julian Gregorowicz, który opisał sceny bicia więźniów przez strażników biczami wzmocnionymi stalowymi drutami. Niektórzy więźniowie otrzymali do 400 uderzeń — nikt z nich nie wyżył. Oskarżenia przysłuchiwali się tym zeznaniom z zupełną obojętnością. W latach 1941-44 w Majdanku zginęło 1/2 milna ludzi, w tym wiele kobiet i dzieci.

58-letni Lambertus Loijen, Holender, który był strażnikiem obozu zagłady w Bobrujsku na Białorusi i przyznał się do morderstwa około 100 Żydów polskich, zrezygnował z apelacji, gdyż groziło mu wydanie Izraelowi. Sąd w Hadze skazał go na dożywotnie więzienie. Jego obrońcy wnieśli apelację opierając się na fakcie, że gdy Lijen dokonał tej zbrodni, nie był obywatelem holenderskim. Apelację jednak wycofali, gdyż okazało się, że jeśliby została ona uwzględniona, to Loijen mógłby być wydany izraelskim władzom sądowym.

Są Jeszcze Uczciwi Ludzie

Pani Polly Cooper udowodniła swoją skrajną uczciwość oddając do dyspozycji Sędziego Okręgowego okrągłą sumę 31 tysięcy dolarów, znalezionych na autostradzie. Jak wymaga tego prawo, pani Cooper wypełniła odpowiednie oświadczenie. Jeżeli w przeciągu okresu jednego roku nie znajdzie się prawowity właściciel zguby, pieniądze staną się jej własnością.

W poniedziałek rano Mrs. Cooper wraz ze swoją córką jechały samochodem do Arlington Heights, kiedy zauważyły na autostradzie leżącą paczkę. Dwa samochody przejechały obok niej nie zwracając uwagi. "Ja jednakże myślałam, że jest to jakiś notes. Zatrzymałam więc samochód, cofnąłam go, podniosłam paczkę i dałam ją córce" — opowiada pani Cooper.

W niedbale zawiniętej paczce znajdowały się pieniądze. 31,000 dolarów, przeważnie w stu i dziesięcio-dolarowych banknotach. "Moja pierwsza reakcja kojarzyła się z faktem, że jakiś goniacz zgubił paczkę" — twierdzi znalazca majątku — "jednakże wkrótce uświadomiłam sobie, że te pieniądze nie należą do mnie. Jak-najszybciej chciałam ich się pozbyć z domu."

Prawnik pani Cooper Thomas du Val poradził jej, ażeby zaniósła pieniądze na policję. Tak też uczyniła. Na policji ustalono datę przekazania ich do sądu.

Aż serce rośnie, kiedy sobie uświadomimy, że na świecie są jeszcze uczciwi ludzie.

Koła Finansowe Kanady Ostrzegają

W. Earle McLaughlin, prezydent Royal Bank of Canada, oświadczył, że polityka językowa rządu quebeckiego utrudni centralom wielkich przedsiębiorstw pozostanie w Montrealu. Zaprzeczając doniesieniom dziennika "Toronto Star", jakoby bank jego zamierzał przenieść się do Toronto, pozostawił on niemniej wrażenie, że taki krok może w przyszłości okazać się konieczny. Podkreślił on, że niepewność co do przyszłości osób zatrudnionych, a szczególnie w odniesieniu do szkół dla ich

zarobku. Zatwierdzony jest już wzrost wskaźnika do 6.05% w 1978 roku oraz do 6.30% w roku 1981.

Przeciętny pracownik płaci dzisiaj \$658 na Social Security w skali rocznej. W rezultacie zatwierdzonych już dwóch podwyżek (w roku 1978 i '81) podatek ten wzrośnie do \$890.

Podatek w przypadku wolnych zawodów ("self-employed") wzrósłby zgodnie z planem Cartera z obecnych 7% do 7.5%.

Przelanie funduszy miałoby nastąpić z zasobów finansowych na szpitalne ubezpieczenie emerytów (Hospital Insurance Trust Fund), na fundusz emerycki i rent inwalidzkich (Old Age, Survivors and Disability Trust Fund). Możliwość ewentualnego przemianowania funduszy jest jednak uwarunkowana uprzednim zatwierdzeniem przez Kongres wcześniej propozycji Cartera o ograniczeniu tempa wzrostu kosztów szpitalnych do 9% rocznie. W ten sposób wydatki na "Medicare" nie pochłoną wszystkich pieniędzy z "Hospital Insurance Trust Fund".

Kraków w Australii

Pod koniec pierwszej połowy XIX w. rozeszła się wieść o odkryciu złota w Australii. Pospieszili tam tłumnie amatorzy łatwego wzbogacenia się, wśród nich znaleźli się Polacy. Pierwsza grupa Polaków przybyła do Australii w 1848 r. Zajęli oni zlotodajne działki w rejonie Seven Hills, w odległości około 120 km od Adelaide. Miejsce to nazwane później Polish Hill River.

Inna grupa Polaków — poszukiwaczy złota, do których należał znany pisarz i działacz społeczny Sigurd Wiśniewski, udała się na płudniowo-wschodni rejon prowincji Queensland, gdzie w 1850 r. założyli osadę, której nadano nazwę Kraków (Cracow). Osada szybko wzrastała, ale po wyczerpaniu zlotodajnych złóż nie miała szans dalszego rozwoju, pozostając do dziś niewielką osadą wśród pustyni.

Amerykański Rejs "Poloneza"

Słynny polski żeglarz, kapitan Krzysztof Baranowski wraz z rodzinną załogą, składającą się z żony, 7-letniej Malgosi i 12-letniego Jasia, zakończyli rejs "Polonezem" przez jeziora i rzeki Stanów Zjednoczonych. Bez żadnej awarii przepłynęli Wielkie Jeziora i Mississippi, natomiast w Zatoce Meksykańskiej i w Cieśninie Florydyjskiej spotkały ich dwa sztormy. Wszędzie na trasie podróży rodzinę Baranowskich spotykało serdeczne przyjęcie ze strony Polonii.

Koniec Strajku Śmieciarzy w Naperville

5-dniowy strajk śmieciarzy w Naperville został zakończony w poniedziałek wieczorem, kiedy członkowie unii uchwaliłi przyjęcie kontraktu z prywatną kompanią, obsługującą zachodnie przedmieścia. Załogi śmieciarzy wróciły do pracy dziś, we wtorek rano. Spór został załatwiony z pomocą fed. pośrednika.

Jubileusz Parafii

W warszawskim kościele pw. św. Wojciecha na Woli odbyła się ostatnio uroczystość jubileuszu 50-lecia istnienia parafii. W tym kościele w czasie Powstania Warszawskiego hitlerowcy urządzili obóz przejściowy dla ewakuowanej ludności, dokonując masowych egzekucji. Zamordowanych zostało wtedy 50 tys. niewinnych ludzi. Mordowani byli w kościele i na jego cmentarzu oraz w innych miejscach Woli.

Uroczystość jubileuszu zgromadziła miejscową wspólnotę parafialną oraz licznych wiernych z całej stolicy. Przybył na nią ks. kard. Prymas Stefan Wyszyński.

Natomiast Bernard Landry, quebecki minister stanu, odpowiedzialny za rozwój gospodarczy prowincji, zapewnił, że udało mu się przekonać przedstawicieli przemysłu i handlu o celowości wspólnego przedyskutowania wzajemnych stosunków w przyszłości. Dodał on, że sukces tych rozmów zależeć będzie od "szczerości partnerów i od wiarygodności rządu".

Kalendarzyk Posiedzeń

WTOREK, 10 MAJA

Tow. Wolna Polska Grupa 1533 ZNP odbędzie swe mies. posiedzenie we wtorek, 10-go maja, w Louis Hall, pnr. 1001 N. Wolcott ul.; początek o godz. 7:30 wieczorem.

Zarząd uprasza wszystkich członków o przybycie, gdyż są ważne sprawy.

Z polecenia zarządu — Sandra Folak, sekr. prot.

ŚRODA, 11 MAJA

Tow. Tad. Kościuszki, Gupa 843 ZNP, odbędzie mies. zebranie w środę, 11-go maja, w Domu Weterana, pnr. 3024 N. Laramie ave., początek o godz. 8-iej wieczorem punktualnie. Ze względu na ważność spraw, jakie mają być omawiane, uprasza się o możliwie jak najliczniejsze przybycie. Sekretarz finansowy będzie urzędował już od 7-iej wieczorem. — Józef Marolewski, prezes; Czesław M. Pawlak, sekr. prot.

Tow. Tysiąc Walecznych, Grupa 877 ZNP, odbędzie swe posiedzenie w środę, dnia 11 maja, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, pnr. 5925 W. Diversey ave. Sekretarz finansowy M. Podraza będzie urzędował od 6:30 wiecz. Usilnie prosimy członków o liczne przybycie, ponieważ mamy ważne sprawy do załatwienia. Za zarząd — Antoni Krukar, prezes; S. Krukar, sekr. prot.

CZWARTEK, 12 MAJA

Tow. Orzeł Biały, Grupa 523 ZNP odbędzie swe mies. posiedzenie w czwartek, 12-go maja, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave. Są ważne sprawy do omówienia i załatwienia, przeto zarząd uprasza członków o liczne przybycie.

Zarząd: Zenon Kowalski, prezes; A. Moll, sekr. fin.

NIEDZIELA, 15 MAJA

Klub Zaborowian zawiadamia wszystkich członków, iż posiedzenie klubu odbędzie się w niedzielę, 15 maja, w sali posiedzeń, pnr. 2258 N. Mango Ave., o godzinie 2:30 po południu. Prosimy wszystkich członków o liczne przybycie. — J. Czaja, prezes; J. Majka, sekr. prot.

Klub im. Gen. Wład. Sikorskiego odbędzie swe przedwakacyjne posiedzenie w niedzielę, 15 maja, w sali pnr. 1805 W. Division ul., o godzinie 1:30 po południu. Członkinie proszone są o łaskawe przybycie. Nowe członkinie będą mile widziane i przyjęte do naszego klubu. Po zebraniu odbędzie się program uczczenia Dnia Matek. Następne zebranie odbędzie się dopiero we wrześniu. — M. Milas, prezeska; S. Kendzior, sekr. prot.

Kalendarz Zabaw

NIEDZIELA, 15 MAJA

Klub Zwierniczn nr. 107 Zw. Klubów Małop., urządza Zabawę Towarzystwa w niedzielę, dnia 15 maja, w sali Osikiewiczza, pnr. 1001 N. Wolcott ave., o godzinie 2-iej po południu. Komitet przygotował b. dużo pięknych premii. Wstęp—donacja wynosi \$1.50 od osoby. Podana zostanie bezpłatnie kawa i ciasto. — Rudolf Drozd, prezes; Anna Jurusik, wiceprezeska i Komitet.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

Kobiety Żyją Dłużej, A Więc...

Konflikt przyszłości planów emerytalnych, praw kobiet i polityki ubezpieczeniowej w dziedzinie emerytur —zaostża się i trzebaby Salomona do jego rozwiązania. Powstał on na bazie następujących faktów: Otóż plany emerytalne z reguły opierają się na długowieczności mężczyzn. Kobiety są teraz trwałym składnikiem rynku pracy, a jak wiadomo —żyją one dłużej od mężczyzn.

Powstają tutaj pytania: Ponieważ kobiety w okresie pobierania emerytury otrzymują więcej pieniędzy od mężczyzn, czy nie należy zatem zwiększyć ich finansowego udziału w planach emerytalnych? Czy też — świadczenia te powinny być jednakowe dla obydwu płci?

Drugi wariant, zrównanie finansowych wkładów w fundusz emerytalny, wydaje się być rozsądnym rozwiązaniem, ale stwarza to nowy problem:

Skazany Za Porwanie

Carlos Langa, lat 29, zam. 2738 W. Henry Ct., został skazany na 7 dni więzienia za porwanie synka z mieszkania swej rozwiedzionej żony. Po rozwodzie Langa otrzymał pozwolenie sądu na odwiedzenie kilkuniesięczonego wówczas dziecka, ale podczas pierwszej wizyty porwał je i uciekł do Portoryko, gdzie przebywał 7 miesięcy. Obecnie dziecko ma półtora roku.

Sędzia wydał łagodny wyrok ze względu na to, że Langa zalegał z płaceniem alimentów, winien był zanieść kilka tysięcy dolarów i trzymanie go w więzieniu przez długi okres, zamiast umożliwienia pracy i spłacaniu długu, nie rozwiąże problemu.

Z Klubu Matek Weber H.S.

Klub Matek przy parafii szkoły średniej Webera zawiadamia, że lunch dla uczniów ostatniego roku — Senior Class Luncheon — odbędzie się 26 maja o 12-iej w południe, w Roger and Allen Regency Inn., 5319 W. Diversey. Po rezerwacji telefonować do szkoły — 637-7500. Przewodniczącymi imprezy są Bernardine Blake, Alma Landeck i Loretta Szym-ski.

DO pp. POGRZEBOWYCH

Nekrologi do zamieszczania na ten sam dzień (poniedziałek do piątku)

PRZYJMOWANE SĄ OD 7-EJ DO 7:45 RANO

a nie jak poprzednio do godziny 8-iej. W miarę możliwości prosimy o podawanie nekrologów dzień przed tym do godziny 4-iej po południu.

ADMINISTRACJA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO (DZIAŁ NEKROLOGÓW)

Młoda Polonia we Francji

W wyższych uczelniach w Lille — według informacji nauczycieli i działaczy polonijnych — na początku lat sześćdziesiątych studiowało rocznie ponad 300 studentów pochodzenia polskiego. Liczba ta powiększyła się ostatnio co najmniej pięć razy. Podobna sytuacja jest w Paryżu. Na przykład na studiach stomatologicznych w Paryżu co dziesiąty student jest polskiego pochodzenia, a na studiach handlu zagranicznego jest 20 Polaków. Tylko z jednego polonijnego skupiska górniczego w Marles-les-Mines, które liczy 5 tys. Polaków na 10 tys. mieszkańców w ostatnich latach ukończyło studia lub obecnie studiuje ponad 500 osób. Przed młodym pokoleniem polonijnym we Francji otwierają się nowe zawody, które przedtem nie były dostępne dla rodziców i dziadków.

Cz. Miłosz Otrzymał Honorowy Doktorat

Ann Arbor. (Dz. P.) — University of Michigan nadał ubiegłej soboty honorowy doktorat Czesławowi Miłoszowi, jednemu z najwybitniejszych obecnie poetów polskich.

Czesław Miłosz przybył do Stanów Zjednoczonych w roku 1960. Wykłada on literaturę polską i rosyjską na University of California w Berkeley. Jest autorem szeregu zbiorów poezji, powieści, opowiadań oraz historii literatury polskiej.

Uniwersytet Michigański wydał w zeszłym roku zbiór poezji Miłosza. Oprócz Czesława Miłosza honorowe doktoraty otrzymali również: John Hope Franklin, wybitny historyk murzyński, Leonard Woodcock, prezes unii UAW; Richard Hunt, artysta rzeźbiarz z Chicago oraz Lawrence R. Klein, ekonomista.

Franklin, który jest profesorem na University of Chicago wygłosił główne przemówienie podczas uroczystości zakończenia roku akademickiego w Ann Arbor. Jest on autorem szeregu książek o historii murzyńskiej w Ameryce.

★ Pomoc Domowa

POTRZEBNA samotnej starszej pani do zamieszkania i opieki nad trojgiem dzieci w szkolnym wieku. Dzwonić od 6 po południu: 252-8960.

LIVE IN housekeeper for family with 2 older children. Lovely Highland Park home to keep clean and simple cooking. 433-3377.

KOBIETA mówiąca po polsku, gospodyni na cały czas. Zamieszkać. Do starszego pana w North Chicago, Ill. 689-3772.

POMOC domowa. Zamieszkać. 5 dni w tygodniu. Wymagane trochę angielskiego. Dzwonić po 6:30 wieczorem: 432-4302.

GOSPODYNi z zamieszkaniem, kucharką. Wolimy dojrzałą kobietę. Bolingbrook. Po więcej informacji dzwonić do Mrs. Wisniewski: 759-9848 lub 759-5309

EXPERIENCED
English speaking housekeeper-child care. 5 days per week. 787-8260

Ask for RHONDA ZAVEN
Needed-Dependable Woman
COMPANION/HOUSEKEEPER
For elderly lady. Live in. Own room, bath. New home. Southwest suburb. Top salary for right person. English necessary.
448-7757

KOBIETA do opieki nad 60-letnią pozostającą w łóżku panią i do dziełnia z nią 5 pokojowego mieszkania, blisko Harlem i Peterson. Dodatkowa pomoc w domu. Wymagana pewna znajomość pielęgniarstwa i języka angielskiego. Pokój, utrzymanie i wynagrodzenie. RO 3-0108 lub 482-9488.

ODPOWIEDZIALNA KOBIETA
Do opieki nad 2-letnim dzieckiem. Lekkie gospodarstwo. Od poniedziałku do piątku 7:15 rano — 1:15 po poł. Okolica Touhy i Lehigh. Konieczne trochę angielskiego oraz ostatnie referencje.
774-0561

GOSPODYNi Z ZAMIESZKANIEM
5 lub 6 dni. Najwyższa zapłata. Własny pokój, łazienka, TV. Inna pomoc w domu. MUSI mówić po angielsku. Dzwonić po angielsku 441-6688

COMPANION — LIGHT HOUSEKEEPING
For two adults in Skokie, live in. 5 days per week, own room. Top pay & home for right person. References. Some English necessary.
869-1244

GOSPODYNi
Zamieszkać 5 dni. Własny pokój, łazienka, TV. Trochę angielskiego konieczne. \$100 tygodniowo.
ARDEN'S AGENCY
6934 N. Glenwood
Dzwonić po angielsku: 465-1241

★ Praca

OGRODNIK poszukuje pomocnika. Dzwonić wieczorami: 457-1049.

RELIABLE COUPLE
Custodian and Caretakers of a Private Club Building. Salary — Apartment — Plus Salary — Apartment — Plus Utilities. For appointment interview
Call: 256-1267

Full or Part Time
COOKS
Apply in person. English necessary.
Wild Berry Limited
1900 First St., Highland Park
433-2851

LIGHT FACTORY WORK
FULL & PART TIME
Mounting maps on world globes. Full time, days and/ or 4-5 hours evening shift. Good working conditions and benefits. Call Audrey or apply at Personnel Office.
REPLOGLE GLOBES, INC.
622-5500

1901 N. Narragansett
Chicago
Equal Opportunity Employer M/F

SPAWACZE PUNKTOWI
(Spotwelders)
Operatorzy do Punktowego Spawania potrzebni do firmy produktów druciannych. Zmiana dzienna i nocna.
NADZORCA (FOREMAN)
Poszukujemy doświadczonego nadzorcę do działu spawania punktowego, "light punchpress i press brakes."
DO WYSYŁKI
(DISPATCH CLERK-SHOP)
Pracuj w dziale związanym z kontrolą produkcji. Trzeba znać podstawy matematyki i mechaniki. Musi umieć pisać wyraźnie i czysto. Godziny 7:45 rano do 3:45 ppł. Tydzień 5 dniowy. MUSI UMIEĆ MÓWIC I CZYTAĆ
PO ANGIELSKU

Dobre świadectwa kompanijne zawierające ubezpieczenie na życie i szpital. Firma znajduje się w okolicy 37 ul i Ashland. Po umówienie proszę dzwonić do:

p. RAY PIECH
254-5064

MACHINIST

First shift opening requiring Machinist experience in repair type or small job shop environment. Milling, lathing and other miscellaneous machine tools experience necessary. Braising, welding and metal forming experience desirable.

ELECTRICIAN

First shift opening requiring electrical maintenance experience including knowledge of 3-phase, 440V and 220V industrial machinery repair, trouble shooting various industrial electrical problems, ability to read machine automatic control schematic required.

Apply in person or call:
531-2378

ALBERTO-CULVER Company
2525 W. Armitage Ave.
Melrose Park, Il. 60160
Equal Opportunity Employer M/F

★ Praca Żeńska

MANICURZYSTKA potrzebna 3 dni w tygodniu. 262-8363.

KOBIETA do sprzątania gabinetu dentystycznego i domu. 300 W. Adams. Dzwonić w pon., wtorek, czwartek, piątek od 9 rano do 5:30 po poł. 332-1450.

DOSWIADCZONE OPERATORKI
maszyn do szycia.
American Guard-It Co., Inc.
1240 N. Homan

POTRZEBNE SZWACZKI
do maszyn do szycia. Zgłoszenia do:

ANGELAIR BRIDAL MFG.
416 S. Franklin St.
4-te piętro.

GENERAL OFFICE HELP
9 a.m. — 5:30 p.m.
English speaking girl.
JAMES LTD.
2412 W. North Ave.

PRACA FABRYCZNA
POTRZEBA DO PAKOWANIA I OPERATOROW DO MASZYN
Dobre warunki pracy i świadczenia. Zgłoszenia osobicie
F & F LABORATORIES
3501 W. 48th Place

POTRZEBNA KOBIETA
DO SPRZĄTANIA
W PRYWATNYCH DOMACH
5 lub 6 dni w tygodniu,
od 8 rano — 4:30 po poł.
Zgłoszcie się na interview
między 10 a 2 po poł.
7400 Waukegan Rd. w Niles
MINIT MAID
CLEANING SERVICE INC.
647-0433

★ Praca Męska

MĘŻCZYŹNI SHIPPING CLERKS

Stała praca. Tylko dzienna zmiana.
Muszą rozumieć angielski język, i rozmawiać po angielsku.
Płatne święta. Płatne wakacje. Regularne podwyżki.
STUDIO 4, INC.
1751 N. CENTRAL PARK AVENUE
Od 8-ej do 4-ej po południu.

FACTORY

DIVISION—AUSTIN AREA
LABOR

Day or night shift. No fears about dirty work.

PAINTER
Industrial style of large tanks, high places.

SHIPPING & RECEIVING
70% of time must not fear working with hands.

Call: 664-4550
Ask for EMIL or BRIEN
After 10 A.M. May 9—Monday

LINE MECHANIC PLUS MACHINIST
Good working conditions, and benefits, free lunch and uniforms.
F & F LABORATORIES
3501 West 48th Place
Ask for MR. KALWEIT

MECHANIC & CARPENTER
Part time or steady.
Good pay.
Roosevelt Chair & Supply Co.
1717 W. Belmont
248-3700

CLEANING & LITE MAINTENANCE
In Wheaton ap't complex. Prefer mature individual with some mechanical & electrical skill. Co. benefits.
Call 337-6655

Factory
PUNCH PRESS OPERATOR AND SET-UP MEN
With experience in automatic feed. Pleasant working conditions. Rolling Meadows area. 4 day, 40 hr. week plus overtime. Salary open — based on experience. All fringe benefits available. Call.
Termax Corp. 253-0640
Rolling Mdw. 332-3898

PROJECT DIRECTOR MFG.
Progressive, growing, Mid-West metal display Mfg. needs

DYNAMIC PROJECT DIRECTOR

to take internal control of a new product line. Background should include experience in product design, jags and fixtures. Will coordinate fixturing, production, inventory control and further product development. Excellent company benefits and starting salary for the right person.
MR. HOFFMAN — 826-9700.

★ Praca

Machinists
JOURNEYMEN MACHINISTS
DE Vlieg HORIZONTAL JIG MILL BULLARD (VERTICAL TURRET LATHE)
The Chicago Machine Shop of a National corporation is looking for Skilled Machinists with 3-4 years experience who have their own tools and the ability to read blueprints. We are a manufacturer of high-speed precision machinery and offer interesting and challenging work in a plant of moderate size.
Machinists are responsible for the layout, set-up, and operation of a full complement of work with exacting tolerances. Low quantity production runs provide for an interesting variety of work.
We offer steady employment, top wages (\$8.50 per hour), and one of the country's most extensive benefit programs. All benefit and insurance costs are paid by the company and include: hospitalization, surgical, dental, major medical coverage for the employee and dependents; cost-of-living adjustments, life insurance and a liberal pension program.
For consideration call the phone listed below between 8 a.m. and 3:30 p.m. or send a note listing your qualifications to the box number shown:
269-2491
BOX 1059
223 W. Washington St.,
Chicago, Il. 60606
An Equal Opportunity Employer M/F

POTRZEBNA OD ZARAZ OSOBA DO MYCIA NACZYŃ W RESTAURACJI PILZNER RESTAURANT
6725 W. CERMAK RD.
BERWYN, ILL.
TEL. 464-2294

• **HOUSEKEEPER HOUSE MAN**
Full time help — 8 a.m. to 4:30 p.m. Excellent ben., good working conditions. Contact RICHARD
• **COOKS & DIET AIDES**
Excellent ben. & good working conditions. Contact MARY KAYE.

MOONLAKE Convalescent Center
884-0011

★ Praca Męska

HOUSEMAN — mieszkanie, utrzymanie i zapłata. Tel. 267-3685.

PUNCHPRESS & SET-UP
Supervise Small growing non-metallic Dpt. Good rate & benefits.
733-0040

Tylko Doświadczony
INSPEKTOR ZAKŁADOWY i OPERATOR OBRABIARKI
Najwyższe wynagrodzenie, darmowe ubezpieczenie, udział w zyskach i wiele innych świadczeń.
MILAN'S MACHINE 1301 S. Laramie
863-2948

EXPERIENCED Machinists
Full or part time. Steady work plus overtime. Good wages, good working conditions.
Rosemont area.
METRIC MACHINING CO.
678-1990

OPTICAL WORKERS
Experience Preferred
Lens Grinders and Lens Polishers. Salary commensurate with experience. Free Blue Cross, Blue Shield. 2 weeks vacation after one year. Free life insurance, 12 paid holidays. pleasant working conditions.
SMITH & WESSON
7343 W. Wilson
Harwood Heights, Ill. 60656
867-4222

PLASTICS INJECTION MOLDING FOREMAN 2ND SHIFT
Progressive molder with small machines needs young positive thinking person to grow with organization. Would consider experienced assistant ready to move up.
Call MR. LEE — 827-4466.
KINGSTON PLASTICS CO.
1311 Rand Rd., Des Plaines, Il.

AUTOMATIC MACHINE OPERATOR
Wanted for medium sized medical products manufacturer. Factory experience helpful and must be mechanically inclined. Noon to 8 p.m.
Apply At
MI SYSTEMS INC.
778 Burr Oak Dr.
Westmont
Or Call
325-3312

★ Praca

COOKS
Need experienced short order cooks, 5 day week. 1 shift. No holidays. Top wages. Call or apply
111 E. WACKER DR.
329-9300

AUTOMATIC SCREW MACHINE OPERATORS
Davenport and Browne & Sharpes. Will consider trainees with some mechanical ability. Benefits and good working conditions. Days only. 52½ hour week.
Machinery Products Corp.
2020 N. Major
Chicago, Ill. 60639

MACHINE SHOP
Man for all around shop work, some experience helpful. Good working conditions, steady work plus hosp. & vacations.
DURABLE ENGRAVERS
766-6420
3735 Mt. Prospect Rd.
Franklin Pk.

PLASTICS
Inspector experienced on plastic injection molded parts, 1st shift. Must speak English.
ULTRA CORP.
Elk Grove Vil.
439-6600

METAL FABRICATION JOB SHOP
Needs experienced man to run night shifts. 4 p.m. to 12:30 a.m. Heavy gauge and plate. Must speak English and Polish. Company benefits.
CIRCLE METAL SPECIALTIES
4029 W. 123rd Street, Alsip, Il.
Potrzeba mężczyzn do ogólnej pracy jako "clean-up men". Zmiana od 11 rano do 7:30 wieczor.
SLOTKOWSKI SAUSAGE CO.
2021 W. 18th Street

FACTORY WORKERS
We are now accepting applications for our 3 p.m. — 11 p.m. & 11 p.m. — 7 a.m. shifts. We seek qualified men & women, who are interested in a good future. Good pay & benefits, union shop. U.S. citizenship or green card required. Apply in person.
8 a.m. to 11 a.m. or 1 p.m. to 4 p.m. (Mon. thru Fri.)

HOERNER WALDORF
4200 So. Pulaski
Chicago, Ill.

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENIE — FACHOWO
• ROBOTY CIEŚLERSKIE • OBICA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

CENY WZRATAJA NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIC RAZ, A DOBRZE
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwoncie zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech.
Również w nagłych wypadkach.
General Contracting Co.
4146 W. ARMITAGE
278-1525

★ Kanalizacja

WYKONUJĘ prace kanalizacyjne. wodociągowe, przepychanie kanałów i rur. Solidna robota. 384-0582 — 24 godzina obsługa. Jędrzejczyk.

Fachowa instalacja urządzeń przeciw powodzi. Czyszcimy zbiorniki kanałów odpływowych. Licencjonowani i bondowani.
J. & C.
SEWERAGE & DRAINAGE
Tel.: 283-0666

★ Praca Męska

JANITOR
Need man for 2nd shift, 4 day work week (Tues.-Fri.), 6 P.M. to 4:30 A.M. Must be citizen of U.S.
Apply in Person
CALMARK MAILING SERVICE
1401 W. 43rd St.
Chicago

MAINTENANCE MECHANIC
Growing co. needs reliable, qualified inserting mechanic for 2nd shift. 6 P.M. to 4:30 A.M. 4 day week (Tues.-Fri.). Excellent salary for right person. Should speak English and be citizen of U.S.
Apply 8:30 A.M. to 5 P.M.
CALMARK MAILING SERVICE
1401 W. 43rd St.
Chicago

Potrzeba mężczyzn do ogólnej pracy jako "clean-up men" rnia soboty tylko od 6 rano do 12 w południe.
SLOTKOWSKI SAUSAGE CO.
2021 W. 18th Street

MAINTENANCE MECHANIC
For plant in heavy metals industry. Applicants must have well grounded mechanical background conveyor systems, overhead cranes, hydraulic systems and other plant machinery. Welding experience also required.

R. LAVIN & SONS, INC.
3426 S. Kedzie Ave.
Equal Opportunity Employer

COOKS
Need experienced short order cooks, 5 day week. 1 shift. No holidays. Top wages. Call or apply
111 E. WACKER DR.
329-9300

AUTOMATIC SCREW MACHINE OPERATORS
Davenport and Browne & Sharpes. Will consider trainees with some mechanical ability. Benefits and good working conditions. Days only. 52½ hour week.

Machinery Products Corp.
2020 N. Major
Chicago, Ill. 60639

MACHINE SHOP
Man for all around shop work, some experience helpful. Good working conditions, steady work plus hosp. & vacations.

DURABLE ENGRAVERS
766-6420
3735 Mt. Prospect Rd.
Franklin Pk.

PLASTICS
Inspector experienced on plastic injection molded parts, 1st shift. Must speak English.

ULTRA CORP.
Elk Grove Vil.
439-6600

METAL FABRICATION JOB SHOP
Needs experienced man to run night shifts. 4 p.m. to 12:30 a.m. Heavy gauge and plate. Must speak English and Polish. Company benefits.

CIRCLE METAL SPECIALTIES
4029 W. 123rd Street, Alsip, Il.
Potrzeba mężczyzn do ogólnej pracy jako "clean-up men". Zmiana od 11 rano do 7:30 wieczor.
SLOTKOWSKI SAUSAGE CO.
2021 W. 18th Street

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENIE — FACHOWO
• ROBOTY CIEŚLERSKIE • OBICA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

★ Elektryczne Roboty

CANDOR ELECTRIC

Usługi 100 amperowe \$259.00
Obsługa 24 godzinna
778-2626

★ Domy

W. ROGERS PARK
BRICK 13 UNIT
APARTMENT BUILDING
Excellent Investment
For Sharp Investor
ONLY \$184,000
CENTURY 21 ANCHOR R.E.
PHONE 437-9340

BY OWNER
8 ROOM BRICK BUNGALOW NEWLY REMODELED
4 bedrooms, 3 baths, roomy. Formal dining room, living room, garage, finished basement, woodburning fireplace, wet bar, plus extras.
High 60's 545-4221

WŁASCIICIEL—otwarty w niedzielę 1-4. 2922 N. Monitor—szczęśliwymi z trzema sypialniami. Dzwonić po 12-ej 685-0190.

★ Do Wynajęcia

5 POKOI w okolicy Belmont i Central Ave, Dzwonić po 5-ej: 237-1566

4 POKOJE w basemencie, ogrzewane, 1347 N. Hamlin Ave. 772-0998.

4 POKOJE umeblowane, 2137 N. Leavitt, 745-8404.

OKOLICA CHICAGO AVE. 1 OAKLEY BLVD.
Piękne 5-cio pokojowe mieszkanie do wynajęcia. 2 sypialnie.
Tel. 252-2739

APARTMENTS FOR RENT (Unfurnished)
Large rooms. 1-2 bedrooms. N & N.W. areas. Heated & major appliances.
Call: 437-2792

★ Rummage Sale

TOW. POMOCY SIOSTROM od Sw. Kazimierza urządza wyprzedaż 12 i 13 maja od 10 rano — 5 po południu pnr. 2306 West 69-ta ulica.

★ MEBLE

Central Furniture
1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo
zawiadamia, że
W OKRESIE WIOSENNYM
CENY MEBLI i "APPLIANCES"
ZOSTAŁY ZNIŻONE
OTO PARĘ PRZYKŁADÓW
TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Taniości
Komplet mebli do bawialni
włączając lampy ze stołkami \$168
Komplety mebli do sypialni \$119
Łóżka piętrowe "bunk" lub
"Hollywood" \$ 58
Kanapa i fotele \$139
Kanapa rozkładana do
spania \$ 78
Telewizja kolorowa \$269.00
Materace \$19.88
Komplety mebli do kuchni
"dinette sets" \$ 46
Kuchnie gazowe (gas ranges) \$159
Łodówki lub zamrażacze
("freezers") \$168
Z 6 sztuk drewniane
komplety do jadalni \$399
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru \$ 78
Niemieckie szafkowe
"stereotype players" od \$369
(kombinacja telefonu-radia i magnetofonu)
Łatwe spłaty—Mówimy po polsku
Otwarte w poniedziałki, czwartki
i piątki do 9 wieczór, we wtorki,
środy i soboty do 6 wieczór, w
niedziele od 12-ej do 5-ej po poł.
Zgłaszajcie się do polskiego
kierownika
p. Wiktora Kosmaczewskiego
Tel. 488-7838

★ Przeprowadzki

IWANSKI MOVING CENTER PRZEPROWADZKI
Mieszkań i Biur — 384-3322.

ARTHUR MOVING & PACKING CO.
Polska doświadczona firma
przewozowa.
PRZEPROWADZKI TANIO,
SOLIDNE I Z GWARANCJĄ.
588-5567
od 8-ej do 8-ej wieczorem.

★ Naprawa TV

TELEWIZORY
KOLOROWE, CZARNE, BIAŁE
Naprawia
INZ. PAPROCKI
Dzwonić między 1 a 10:00 wiecz.
545-6667 — Gwarancja

\$3 Mln. Skradziono z Domu Zamordowanej Wdowy

Detektywi Pow. Marion Aresztowali Dwóch Podejrzanych o Zbrodnię

Policja powiatu Marion, Indiana aresztowała w poniedziałek dwóch mężczyzn w związku z morderstwem zamożnej wdowy dziedziczki fortuny, Marjorie V. Jackson. Odnaleziono także \$1 mln., część \$3 milionów, skradzionych podczas kilku rabunków w domu Jackson.

Według zeznań sąsiadów, 66-letnia wdowa była ekscentryczna, bardzo pobożna, ale nikomu nie ufała i przypuszczalnie w ostatnich czasach podniosła z banków około \$8 mln. Ponad \$5 mln. znaleziono w jej domu w szafkach ściennych, różnych pudełkach, pojemnikach na śmiecie, a nawet w odkurzaczach. Szeryf powiatu Marion, Róbert V. Kirkman mówi, że o ile mu wiadomo wdowa pozostawiła testament napisany w latach 1960-tych, przed śmiercią swego męża, Chętera, który zmarł w 1970 roku. Według relacji szeryfa, policja podejrzewała szereg osób, włącznie z osobnikiem który zeznał w niedzielę, iż swego czasu skradł wraz z dwoma współnikami \$817,000 z domu Jackson. Wdowa nie oskarżyła wówczas złodziei, twierdząc, że "tak chciał Bóg."

Więzienie Powiatowe Rekrutuje Strażników Spośród Studentów

Władze więzienia powiatowego rozpoczęły kampanię mającą na celu rekrutowanie strażników z pośród studentów. Kompleks więzienny będzie potrzebował przynajmniej 400 dodatkowych strażników kiedy otwarte zostaną dwa nowe oddziały 1-go stycznia, mające pomieścić 2,000 więźniów.

James O'Keefe, zarządca komisji zatrudniającej policjantów szeryfa i strażników więziennych, oświadczył, że w obecnym tempie do tego czasu zostanie przyjętych zaledwie około 250 nowych strażników.

Stwierdził, że ostatnio komisja otrzymuje od 40 do 50 podań o pracę miesięcznie, ale tylko około 40 procent z reflektantów posiada odpowiednie kwalifikacje.

Chcemy podnieść zarówno jakość jak i ilość kandydatów — oświadczył. Zbyt mało chętnych jest absolwentami szkół wyższych lub nawet studentami. Dążymy do tego ażeby ta praca była tak samo atrakcyjna jak zawód policjanta.

Zespoły funkcjonariuszy więziennictwa przeprowadzą wywiady ze studentami sądownictwa, kryminologii,

Zwłoki Jackson, ubranej w piżamę, znaleźli w piątek strażacy, gasząc pożar jej domu. Przypuszczalnie zmarła ona wskutek strzału oddanego przez bandytę, a później morderca i jego towarzysze wrócili na miejsce zbrodni i podpalili dom, by zatrzeć wszelkie ślady.

Policja aresztowała Johna Williams, lat 38 i Manuela Robinson, 29, obu zamieszkałych w Indianapolis. Robinson jest oskarżony o morderstwo pierwszego stopnia, Williams o udział w rabunku. Don Okey, szef detektywów policji szeryfa powiedział, że Robinson kupił w piątek nowy samochód, Lincoln, płacąc \$15,000 gotówką i w poniedziałek zamierzał kupić drugi samochód takiej samej wartości. Detektywi śledzili Robinsona i Williamsa i podczas rewizji odnaleziono milion dolarów w gotówce oraz kilka sztuk biżuterii, którą skradziono u wdowy.

W ciągu ubiegłego roku złodzieje napadali co najmniej trzykrotnie na posiadłość Jackson, ale wdowa nigdy nie meldowała o napadach i kradzieżach.

nadzoru nad przestrzeganiem prawa i więziennictwa.

W przeciągu następnych kilku miesięcy zespoły odwiedzają następujące dziewięć uczelni w poszukiwaniu kandydatów: De Paul, Lewis, Loyola, Roosevelt, Chicago Circle, Northwestern Illinois, Chicago State, Governor's State i kolegia miejskie w Chicago.

Początkująca pensja wynosi \$11,964 rocznie oprócz świadczeń, do których zalicza się opłacenie czesnego za kursy uniwersyteckie związane z egzekwowaniem prawa. Gwarantuje się również 5-procentową podwyżkę pensji w każdym z pierwszych pięciu lat pracy w dodatku do jakichkolwiek podwyżek które mogą zostać zatwierdzone przez Radę Powiatową.

W bieżącym roku wszyscy funkcjonariusze więziennictwa ze stażem pracy nie przekraczającym pięciu lat otrzymali gwarantowaną 5-procentową podwyżkę oprócz 10-procentowej podwyżki zatwierdzonej przez Radę Powiatową dla pracowników powiatowych.

Kandydaci muszą zdać szereg testów i przejść 10-dniowy okres szkoleniowy po ewentualnym przyjęciu.

Skazany Dostawca Lekarstw Dalej Na Liście Medicaid

Największy w stanie dostawca lekarstw do domów opieki (nursing homes) otrzymywał około \$110,000 miesięcznie w wypłatach Medicaid przez pierwsze trzy miesiące bieżącego roku, pomimo przyznania się do łapownictwa.

Michael Stein, inspektor Komitetu Doradczego Stanowej Legislatury d/s Opieki Społecznej, oświadczył, że dokumenty wykazują, że Jacobs Drugs Inc., pnr. 9790 Allen w Rosemont, nadal znajduje się na liście firm otrzymujących stanowe wypłaty Medicaid, chociaż właściciel Norman Jacobson, lat 38, odbywa karę dwóch lat więzienia za płacenie łapówek.

W czasie swojego procesu ubiegłego grudnia, Jacobson zaznaczył, że odziedziczył nielegalnie praktyki swojej firmy z chwilą zakupu i kontynuował je przez pewien czas.

Firma dostarcza lekarstw i wyposażenie farmaceutyczne domom opieki.

Stein oznajmił, że Departament Opieki Społecznej nie naruszył prawa poprzez kontynuowanie wypłat ponieważ żadne przepisy nie nakazują wstrzymania wypłat dla firm, których właściciele nadużywali systemu.

Według istniejących przepisów, dyrektor Departamentu Opieki ma dużą swobodę w decydowaniu kto powinien być zawieszony za nadużycia.

Stein zaznaczył, jednak, że jeżeli w przyszłości chce się uniknąć podobnych wypadków należy zaostrzyć przepisy.

Arthur Quern, pełniący obowiązki dyrektora departamentu, nie udzielił komentarza.



SALZBURG, AUSTRIA. — Działacze torowi bezskutecznie usiłują ratować szwajcarskiego motocyklistę Hansa Stadlmann, który zginął w wypadku podczas zawodów motocyklowych. Johnny Cecotto z Wenezueli odniósł obrażenia w czasie wypadku. (UPI)

Rzeźnicy Żądają Wyjaśnień Od Przywódców Unii

W Sprawie Głosowania Nad Zniesieniem Zakazu Sprzedaży Mięsa Po 6-ej Wieczorem

Uchylenie zakazu sprzedaży mięsa po 6-ej wieczorem będzie ponownie rozważane, na żądanie przedstawicieli rzeźników z rejonu Chicago we wtorek, 12 maja, w głównej kwaterze unii pnr. 130 S. Wells St., o 8-ej wieczorem. Zebranie zapowiada się burzliwe, gdyż rzeźnicy mają zażądać od przywódców unii wyjaśnień, dotyczących głosowania nad uchyleniem zakazu, które, zdaniem wieku członków unii było sfałszowane.

Na konferencji w biurze urzędującego mayor Bilandica, 4-go kwietnia, przywódcy unii zgodzili się zalecić zatwierdzenie propozycji otrzymanej z 5-ciu łańcuchowych sklepów spożywczych. Według tej propozycji rzeźnik pracujący po godzinie 6-ej wieczorem, miałby zapłacone godziny nadliczbowe. Podobne oferty były odrzucane w przeszłości.

Wyniki głosowania nad propozycją, poddawane przez rzeźników w wątpliwość, były następujące: 1,793 głosów za, 1,478 przeciw. Urzędnicy Unii nigdy nie podali tych wyników do wiadomości.

Zniesienie zakazu sprzedaży mięsa wieczorem, zgodnie z przyrzeczeniem Bilandica w czasie jego kampanii wyborczej, weszło w życie 18 kwietnia, dzień przed głosowaniem. Fred Clavio, sekretarz-skarbnik lokalu 320 Amalgamated Meat Cutters and Butchers Workmen's Union, zapre-

cza oskarżeniem członków, którzy zarzucają, że unia poparła w ten sposób Bilandica. W liście wysłanym do członków Clavio pisze, że polityka nie wchodziła w grę, ale przywódcy obawiali się uchwalenia przez Legislatwę nowego zarządzenia, musieli więc działać bez zwłoki. Clavio zaprzecza jakimkolwiek machinacjom w głosowaniu.

R. Emmett Kelly, sekretarz-skarbnik lokalu 546, który otrzymał w ubiegłym roku \$70,705 uposażenia i zwrotu wydatków, oraz Robert J. Kennedy, prezes lokalu z pensją \$41,915, odmówili spotkania z reporterami przed i po kontrowersyjnym głosowaniu.

Sprawozdawca Chicago Tribune pisze, że przed ujawnieniem wyników głosowania jeden z czołowych sklepów łańcuchowych miał przygotowane ogłoszenie do gazet i ogłoszenia w telewizji o uchyleniu zakazu. Przedstawiciel sklepu wyjaśnił, że ogłoszenia przygotowano na wszelki wypadek.

Propozycję uchwaloną w głosowaniu wysunęli przedstawiciele następujących sklepów: Jewel, Kohl, Domick, A and P i Hillman. Innym sklepem także zaoferowano sprzedaż mięsa po 6-ej, jeżeli zgodzą się na płacenie godzin nadliczbowych rzeźnikom.

Rada Szkolna Planuje Wycofać Wkrótce Klasy Na Kołach

Planista dopilnujący spraw segregacji w szkołach oświadczył w poniedziałek federalnej grupie równouprawnień obywatelskich, iż opracowuje plan wycofania 250 klas na kołach i przeniesienia uczniów z tych klas do regularnych budynków szkolnych, nieupełnie wykorzystanych, jeśli chodzi o pojemność.

Według opinii członków stan. komitetu doradczego z federalnej komisji praw cywilnych, Edward A. Welling Jr. powiedział im na zebraniu, iż superintendent szkół Joseph Hannon miałby w przeciagu dwóch tygodni zarekomendować zamknięcie jako posunięcie ekonomiczne. Tego rodzaju plan musiałby zatwierdzić 11-osobowa rada szkolna.

Chociaż członkowie komitetu oświadczyli, iż Welling ma na myśli uzyskanie beneficjów ekonomicznych w tym posunięciu, tego rodzaju krok zawiera również zapowiedź większej segregacji. Przedstawiciele władz szkolnych powiedzieli, iż klasy na kołach znajdują się poważnie w rejonach zamieszkałych przez Murzynów i mieszkańców łacińskiego pochodzenia i że większość z niewypełnionych klas szkolnych znajduje się w rejonach zamieszkałych przez białych.

Pięć osobowy podkomitet edukacyjny ze stan. rady doradczej spotkał się prywatnie w poniedziałek z Wellingem i przedyskutowali razem tę sprawę na przesłuchach publicznych w gmachu federalnym im. Kluczynskiego. Welling powiedział, iż zapoznał członków komitetu z wspomnianym planem i że zamknięcie pewnej liczby klas na kołach stanowi jedną z alternatyw, jakie przedyskutowali z superint. Hannon. Hannon nie ogłosił żadnych komentarzy.

Chic. rada szkolna zamierza rozszerzyć program segregacyjny we wrześniu 1978 roku, oparty po części na zaleceniach 40 osobowego doradczego komitetu obywatelskiego. Jednakże stanowa rada edukacyjna robi naciski, by Chicago przedsięwzięła, że pewne kroki w tej dziedzinie już tej jesieni, z tym, że jeśli kroki ta-

kie nie zostaną dokonane, stan. rada szkolna może stracić stanowe fundusze. Hank Rubin, członek komitetu powiedział, iż koszt roczny utrzymania jednej klasy na kołach wynosi średnio \$3,180. Rada szkolna posiada około 1,200 klas na kołach, z których część należy do rady szkolnej, a część do władz federalnych. Rubin nie ujawnił, ani Welling nie podał, ilu uczniów będzie zaleźnych od zamknięcia 250 klas na kołach, ale będzie chodziło o kilka tysięcy uczniów. Jedna klasa na kołach liczy 30 uczniów.

Jednostki na kołach, które kosztowały od \$6,000 do \$8,000 każda są cierniem dla rejonów murzynskich. Krytycy żądają ich wycofania i zbudowania stałych budynków. Liczą one już po 6 lat czyli przekroczyły okres przewidziany do użytkowania.

Funkcjonariusze policji chicagowskiej dokonali najazdu na kwaterę bandy fałszerzy w południowej części miasta w niedzielę nad ranem. Aresztowano dwóch mężczyzn i dwie kobiety. Troje podejrzanych aresztowano w domu pnr. 6844 S. Honore, dokąd policjanci z dystryktów Morgan Park i Englewood przybyli z nakazem rewizji.

Znaleziono 2,000 kradzionych czeków bankowych, setki różnych tabliczek i dowodów tożsamości, maszyny do pisania czeków, heroinę, i strzykawkę do robienia zastrzyków.

Na wielu dowodach tożsamości figurowały nazwiska wypisane na czekach. Dowody te używano prawdopodobnie przy zmianie czeków na gotówkę.

Policja wpadła na ślad bandy w sobotę, gdy właściciel sklepu spożywczego pnr. 9400 S. Beverly zatelefonował do policji w Morgan Park meldując, że kobieta która w dniu 30 kwietnia zmieniła tam bezwartościowy czek, jest w sklepie. Patrolowi Joseph Gaurbieri i Michael O'Donnell udali się do sklepu i aresztowali 29-letnią Joyce A. Thomas.

Oskarżona o kradzież kobieta zeznała, że otrzymała czek i dowód tożsamości w domu pnr. 6844 S. Honore.

Stworzenie Specjalnego Ośrodka Pomocy Na Odnowienie Domów

Specjalny ośrodek pomocy dla organizacji i osób indywidualnych, na odnowienie domów w Chicago został utworzony przez nieobliczane na zysk Chic. centrum pomocy architekuralnej.

Ośrodek ten, który będzie otwarty w śródmieściu w okresie miesiąca, powstał dzięki przydziałom pieniędzy z miasta będzie zapewniał bezpłatną pomoc tak z dziedziny architektury, jak i pomocy prawnej. Ośrodek ten będzie pomagał także w wyszukiwaniu architektów i kontraktorów, uzyskaniu pożyczek hipotecznych i utrzymaniu obowiązujących zarządzeń dotyczących wymagań dla budynków.

Dyrektor wykonawczy tego ośrodka, George Sample oświadczył, iż obecnie, kiedy będziemy mieli odpowiednie miejsce załatwiające łączne powyższe sprawy dotyczące rehabilitacji domów, będziemy mogli sprawy te przyspieszyć. Ośrodek, Chicago Architectural Assistance będzie miał biura kierownicze pnr. 64 E. Jackson Blvd.

Program umożliwi grupom związanym ze sprawami rehabilitacji domów na pogłębienie i rozszerzenie ich działalności i włączenie nowych prac dla nowych grup mających na celu rehabilitację domów. Ośrodek oferował również będzie pouczające

porady dla zarządców i domów i lokatorów.

Będzie to ośrodek zawierający grupę ekspertów, jakich ta nieobliczona na zyski agencja będzie potrzebowała, nie mając pieniędzy na opłacenie takich ekspertów, powiedział Stanley Provus, dyrektor usług spraw domowych z Departamentu Human Services. Provus oszacowuje, iż rocznie 500 jednostek będzie mogło przyspieszyć realizację spraw.

Władze miejskie zgodziły się na tymczasowe przeznaczenie sumy \$75,000 na fundusz ośrodka, do dnia 15 września, poczem przydzielać będzie rocznie \$170,000. Ośrodek liczył będzie 6-ciu urzędników w sztabie oraz pewną liczbę doradców.

Kontrakty z miastem mają być podpisane w przeciągu tygodnia. Thomas Clark, dyrektor grupy zajmującej się domami, Voice of the People i urzędnik rehabilitacji domów oświadczył, iż ośrodek powinien doprowadzić do rehabilitacji budynków wielorodzinnych, w zaniedbanych dzielnicach a nadto i domów jednorodzinnych oraz domów o 2 do 3 mieszkaniach.

Clark powiedział, iż w jesieni rozpocznie się praca nad 100 jednostkami nie tylko zachowując domy dla rodzin o niskich i średnich dochodach, ale zwalniając tempa pogarszania się wyglądu domów i dzielnic

Dwa Plany Na Utworzenie Przystani Dla Żaglówek

Grupa przedsiębiorców handlowych i entuzjastów sportu żeglarskiego przedstawiła p.o. mayorowi Bilandic dwa plany na zwiększenie możliwości stworzenia przystani dla 400 żaglówek, wzdłuż północnej strony Navy Pier.

Oddzielna, obliczona na długą metę propozycja również przekazana mayorowi do zbadania, zwiększyłaby liczbę miejsc dla żaglówek i łodzi motorowych w rejonie Chicago z 3,700 na 10,000 miejsc. Propozycja ta rozszerzyłaby i przysporzyła dużo miejsca na rozgrywki dla tych, którzy nie posiadają żadnych łodzi.

Przystań, która byłaby zbudowana kosztem \$1.6 miliona byłaby prowadzona przez prywatną, nieobliczoną na zyski, korporację. Po 10 lub 15 latach, przystań ta przekazana byłaby władzom miejskim. Do budowy przystani nie byłoby użyte żadne publiczne pieniądze.

Plany na stworzenie przystani nakreślone zostały przez Committee for Enhanced and Expanded Lakefront Facilities, którego przedstawicielem jest chic. architekt Harry Weese. Przystani dla żaglówek i łodzi motorowych jest tak mało w rej. Chicago, iż niektórzy właściciele tychże płacili łapówki za przyznanie miejsca.

Inne stany przylegające do jeziora rozszerzyły znacznie swoje przystanie dla łodzi i obecnie mają z tego już pewien zysk, wynoszący \$7 za każdego jednego dolara włożonego na początek.

Właściciele łodzi przyplływający z poza miasta rzadko wybierają Chicago na rozrywki i wydanie pieniędzy na weekend, właśnie ze względu na brak miejsc w przystaniach. Władze miejskie od pewnego czasu badają możliwości budowy przystani przy Navy Pier. Pokonawszy przeszkody biurokratyczne udało by się może

zbudować taką przystań nie w 5 ale w jednym roku.

Przystań taka byłaby pływająca a nie na podporach stałych. Projekt ten rozszerzył by możliwości stworzenia miejsc rozrywkowych, restauracji, sklepów i sal na programy rekreacyjno-kulturalne. Komitet "Ad Hoc" planuje wypełnić ziemią i pokryć trawą 135 akrów na północ od pobliskiej stacji filtrów. Stworzyło by to dwie rozdzielone tym półwyspem, przystanie dla łodzi.

Weese przedstawił również plan na utworzenie przystani na 10,000 miejsc dla łodzi, opierając się na planie Burnhama. Plan ten sporządzony w 1902 roku, wymagałby też pewnych zmian. Istniejące przystanie od Wilmette do Indiana uległy by również rozszerzeniu. Projektuje się stworzenie półwyspów, jezior i wysp. Osoby nie mieszkające w Chicago musiałyby płacić 15% za koszty użycia ich.

Z beneficjów wynikających z tych projektów korzystają by mieli wszyscy, jak planowicze głoszą, naturalisci, rybacy, entuzjaści parków, sportowcy, restauratorzy, itd.

Zawiadomienie Urzędu Skarbowego

Dyrektor rejonowego biura Urzędu Skarbowego, Charles S. Miriam podaje do wiadomości, że osoby pracujące, nie objęte w miejscu pracy planem emerytalnym, mogą otrzymać bezpłatną broszurę wydaną Urzęd Skarbowy (International Revenue Service — IRS) wyjaśniającą jak dana osoba może zaoszczędzić, organizując swój własny plan emerytalny przy równoczesnych ulgach podatkowych. IRS Publication 590 "Tax Information on Individual Retirement Savings Programs" informuje o potrzebnych kwalifikacjach, a także o pewnych ograniczeniach w tym planie. Poraz pierwszy w bieżącym roku niepracujące żony, gospodynie domu mogą wziąć udział w takim planie na własną rękę, jeżeli ich mężowie mają już IRA.

Pieniądze wpłacane nie plan oraz procenty, nie są opodatkowane do czasu gdy dana osoba nie podnosi pieniędzy z tego konta. Minimalny wiek uprawniający do pobierania pieniędzy z konta IRA-59 i pół lat, o ile właściciel konta nie straci przed tym zdolności do pracy.

Broszurę można otrzymać z każdym z lokalnych biur Internal Revenue Service. Adresy poszczególnych biur można otrzymać telefonując 353-3121.

WBBM-TV Uczci Pamięć Mayor'a Daley

WBBM-TV, kanał 2-gi uczci pamięć mayor'a Daley w 75 rocznicę jego urodzin specjalnym programem pt. "It's Worth Knowing . . . About Us." Półgodzinny film dokumentarny będzie wyświetlony w niedzielę, 15 maja, o 11:30 przed południem. Widzowie zobaczą niepublikowane dotychczas zdjęcia śp. mayor'a Daley i jego rodziny, usłyszą jego ulubione piosenki. Zobaczą zdjęcia przodków Daley'ego w Irlandii i dzielnicę w której mieszkał w Chicago.



WESTMINSTER, CALIF. — W Westminster Memorial Park odbył się pogrzeb 117 niezidentyfikowanych ofiar kolizji pomiędzy dwoma odrzutowcami pasażerskimi na Wyspach Kanaryjskich. 580 osób poniosło śmierć w katastrofie. (UPI)